

dwumiesięcznik

funeralny

MEMENTO

● cmentarze ● usługi pogrzebowe ● akcesoria ● technika ●



Krematorium i pierwszy komunalny cmentarz w Częstochowie



Komputerowa i internetowa
obsługa cmentarzy:

SYSTEM EWIDENCJI GROBÓW I ZMARŁYCH



SEGIZ

UBEZPIECZENIE KOSZTÓW

POCHÓWKU "NOKTURN":

ROŚNIE SPRZEDAŻ POLIS

LIDERZY WŚRÓD AGENTÓW

- FIRM POGRZEBOWYCH



Czy pomyśleliście o wszystkim?

NOKTURN

UBEZPIECZENIE KOSZTÓW POCHÓWKU

Minimum formalności przy zawieraniu umowy

Ochrona ubezpieczeniowa przez całe życie

Możliwość jednorazowej opłaty składki



VIENNA LIFE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN NA ŻYCIĘ

Grupa Wiener Städtische

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie Vienna Life S.A.
ul. Emili Plater 53, 00-113 Warszawa
tel. 0 22 / 520 61 30, fax. 0 22 / 520 61 61
www.viennalife.pl

Współpraca w branży: METRUM S.C.

Przedsiębiorstwo Projektowo-Wykonawcze



inż. ANDRZEJ DURSKI
85-236 BYDGOSZCZ
ul. GRUNWALDZKA 32
Tel./fax (0-52) 322 78 04
Tel. kom. 0 601 691 655



Komora chłodnicza na 2 ciała na tacach lub w trumnach:
Zakład Pogrzebowy Tadeusza Felszyńskiego w
Kędzierzynie-Koźlu (woj. opolskie).



Stół sekcyjny w wykonaniu specjalnym: Szpital Miejski w Chrzanowie
(Małopolskie)

**Oferuje - Wykonuje - Dostarcza
Montuje - Uruchamia:**

- Komory chłodnicze i mroźnicze na zwłoki w trumnach i na tacach
- Modernizację oraz przeróbki istniejących chłodzi
- Monobloki, systemy chłodnicze do istniejących komór
 - Stoły sekcyjne i sprzęt pomocniczy do sekcji
- Stanowiska oraz wózki do mycia i ubierania zwłok
 - Katafalki przejezdne
- Wózki podnośnikowe, transportowe, nożycowe i ekspozycyjne
- Sprzęt do transportu i magazynowania trumien

Szkolenie zarządców nieruchomości dla nowej grupy administratorów cmentarzy

Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne i Administratorów Cmentarzy (PSKiAC) organizuje - wraz z Krakowskim Stowarzyszeniem Zarządców i Administratorów Nieruchomości (KSZiAN) - szkolenie licencyjne zarządców nieruchomości dla nowej 30-osobowej grupy administratorów cmentarzy. Dotychczas przeszkolono 62. osoby z naszego środowiska, które wkrótce przystąpią do egzaminu państwowego. Wymóg posiadania od przyszłego roku państwowej licencji zarządcy - także przez administratorów cmentarzy komunalnych - nakłada ustawa o gospodarce nieruchomościami z 1 sierpnia 1997 r. (Dzienniki Ustaw: 29.09.97 r. oraz nr 6/2000).

Kurs dla nowej grupy to trzy sześciogodzinne sesje (każda sesja trwa od po-

niedziątku do soboty), które odbędą się w następujących terminach:

- 15 - 20. 10. 2001 r.
- 12 - 17. 11. 2001 r.
- 7 - 12. 01. 2002 r.

Szkolenie obejmie zajęcia teoretyczne, jak i praktyczne (warsztaty), które prowadzone będą także w terenie. Każdy z uczestników będzie musiał zdać na zakończenie szkolenia wewnętrzny egzamin, co jest warunkiem dopuszczenia do egzaminu państwowego. W szkoleniu mogą wziąć udział osoby legitymujące się co najmniej średnim wykształceniem.

Szkolenie odbędzie się w Zakopanem, w pensjonacie „Adria”, przy ul. Grunwaldzkiej 5. Wszelkie informacje: PSKiAC, Warszawa, tel. (0-22) 826-87-60 oraz 834-84-60.

Komputerowy system obsługi cmentarza „AKWILA”

Informacja o grobach,
pochowanych, aktach zgonu,
zastrzeżeniach,
wolnych grobach.
Uporządkowanie
archiwum i bieżąca
obsługa kancelarii.
Niezawodność
i prostota obsługi,
bezpieczeństwo danych.

Od 1994 r. „AKWILA”
wspomaga zarządzanie
największym
cmentarzem w Polsce
oraz innymi cmentarzami
komunalnymi i wyznaniowymi.

„D i F”, 00-608 Warszawa,
Al. Niepodległości 214 m. 14/ 15
Tel./ fax (0-22) 825-28-13
Tel. kom. 0-603 788 802

Kolejna obniżka zasilku pogrzebowego ZUS

Sprawdziły się nasze przewidywania: znowu obniżono zasiłek pogrzebowy ZUS, tym razem o przeszło 70 zł. Od 1 września br. kwota zasiłku przeznaczonego na pochówek wynosi 4.013,84 zł.

Jest to kolejna obniżka w ciągu ostatnich trzech miesięcy; poprzednia wyniosła 16,38 zł. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku nastąpi jeszcze jedna obniżka. W środowisku spekuluje się, czy zmiana ta jest wynikiem tendencji stałego obniżenia zasiłku, czy też wynika z deficytu budżetowego.

Firma „BAUTEX” oferuje Państwu
nowy samochód pogrzebowy w wersji 6-osobowej kabiny

VOLKSWAGEN T 4



Zabudowy dokonaliśmy na bazie Volkswagena z podwójną kabiną, posiadającą niezależne wejście do drugiego rzędu siedzeń. Volkswagen pogrzebowy posiada profesjonalną zabudowę, z możliwością wyboru różnych wyposażań dodatkowych. Szeroka gama silników - zarówno benzynowych, jak i dieslowskich - charakteryzująca się rewelacyjnymi parametrami (np. zużycie paliwa od 6,5 l/100 km), pozwala zaspokoić potrzeby najbardziej wymagających klientów. Do równorzędnych zalet naszego nowego pogrzebowego samochodu należą: elegancja, trwałość, łatwość obsługi i łatwy dostęp do tanich części zamiennych. Dzięki temu można świadczyć usługi na najwyższym poziomie.

Pełną informację - wraz z materiałem zdjęciowym - otrzymacie Państwo w warszawskiej firmie „BAUTEX”, ul. H. Junkiewicza 6/41, u dyrektora inż. Jerzego Babiela, tel. (0-22) 678-16-08, kom. 0-603 653-987.

dwumiesięcznik
funeralny **MEMENTO**

Pismo administratorów cmentarzy, przedsiębiorców pogrzebowych, producentów i dystrybutorów sprzętu pogrzebowego, akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej. Ukazuje się wyłącznie w prenumeracie.

WYDAWCA i REDAKCJA (prenumerata, reklamy i ogłoszenia): Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne i Administratorów Cmentarzy, ul. Wóycickiego 14, 01-938 WARSZAWA, tel. (0-22) 834-84-60, tel./ fax (0-22) 826-87-60. NIP 118-142-98-58.

http://www.abj.pl/stowarzyszenie.kremacyjne

Internet

e-mail: stowarzyszenie.kremacyjne@abj.pl

REDAGUJĄ: Wojciech Krawczyk (Kierownik Redakcji), Iwona Mendin (Z-ca Kierownika Redakcji), Andrzej Szilagy (Internet/Webmaster - tel. (0-22) 842-02-98). PRODUKCJA: skład, łamanie, opracowanie graficzne „MICROPRINT” - Beata Krupa; druk - Zakład Reprodukcyjny - Drukarnia KART. Cena prenumeraty do końca 2001 r. (cztery numery) - 107,00 zł; cena egzemplarza jednego numeru poza prenumeratą - 32,10 zł (w tym 7% VAT). Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania artykułów, a także zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń; zastrzega sobie prawo odmowy zamieszczenia reklamy i ogłoszenia niezgodnych z interesem wydawcy.

KRONIKA

USA: darmowe pogrzeby dla policjantów i strażaków

Policjanci i strażacy, którzy zginęli, ratując ofiary terrorystycznego ataku na World Trade Center w Nowym Jorku, zostaną pochowani za darmo. Postanowiło tak 105 zakładów pogrzebowych z Nowego Jorku i New Jersey. Dla każdej z ofiar przeznaczono trumnę o wartości 2095 dolarów.

Dewastacje

□ W Białymstoku zbeszczeszczono monument upamiętniający zagładę 800 Żydów spalonych żywcem przez Niemców w 1941 r. Wandale użyli do tego celu białej farby. W podobny sposób dokonano zniszczeń na symbolicznym pomniku poświęconym ofiarom Holocaustu oraz na dwóch żydowskich cmentarzach w Augustowie. Sprawcy bądź sprawców nie udało się dotychczas zidentyfikować.

□ W lesie w Rembertowie znajduje się krzyż i zbiorowa mogiła ofiar terroru hitlerowskiego. Właśnie na tym miejscu leży ogromny stos śmieci. Nie jest to jedyne nielegalne wysypisko w okolicy. Władze tłumaczą, że nie nadają się sprzątać. Mieszkańcy Rembertowa twierdzą, że odpady zalegają pośród drzew już od wielu miesięcy oraz że nie widzą efektów akcji sprzątania.

Ludzkie szczątki w Solinie

Jezioro Solińskie w Bieszczadach wymywa z przybrzeżnej skarpy ludzkie szczątki. Ustalono już, że pochodzą one ze starego cmentarza w miejscowości Sokole. Postanowiono ekshumować nekropolię. Tę operację zobowiązały się przeprowadzić władze Zespołu Elektrowni Wodnej Solina. Niestety od 8 miesięcy cmentarza nie ekshumowano. Prezes elektrowni oświadczył, że nie wie nic na ten temat.

Rozboje i kradzieże

Na kieleckich cmentarzach złodzieje nie ograniczają się do kradzieży wieńców czy ozonów. Coraz częściej zdarzają się napaści na osoby starsze, samotnie odwiedzające groby. W czerwcu b.r. schwytało złodzieja, który potrafił przeczołgać się między grobami do upatrzonej ofiary i w chwili gdy była zajęta przy grobie, penetrował zawartość jej torebki. Ten sam złodziej ukradł pewnemu mężczyźnie sašetkę i stwierdziwszy, że nic w niej nie ma, od uszkodzonego zażądał 100 zł znaleźnego za jej zwrot. Coraz częściej

dochodzi do wyrywania torebek z rąk starszym osobom. W tej sytuacji lepiej nosić pieniądze, dokumenty i klucze w kieszeniach.

Pomoc w ratowaniu cmentarza

Na opiekę nad małopolskimi grobami wojennymi potrzeba 3-3,5 mln zł rocznie. Fundusze ze skarbu państwa zaspokajają jedną trzecią potrzeb. W tej sytuacji wsparcie pieniężne zadeklarował Ludowy Niemiecki Związek Opieki nad Grobami Wojennymi w Kassel na kontynuację remontów cmentarzy z okresu I wojny światowej.

Pogrzeb w wodzie

We wrześniu 1998 roku otwarto cmentarz komunalny w Korszach (Warmińsko-Mazurskie), którego lokalizacja od początku wzbudzała kontrowersje. Powiatowy inspektor sanitarny stwierdził, że nekropolię zbudowano w niewłaściwym miejscu, bo wysoki poziom wód gruntowych nie pozwala na kopanie grobów o głębokości zgodnej z przepisami. Radni nie zgodzili się z opinią sanepidu. Zdaniem rady przy inwestycji nie naruszono obowiązujących norm. Niedawno na cmentarzu odbył się kolejny pogrzeb. Przed przystąpieniem do ceremonii pracownicy zakładu pogrzebowego wybrali ponad czterdzieści wiader wody. Mimo tego w chwili pochówku woda znowu pojawiła się w dole.

Plaga kradzieży ozdób

□ Funkcjonariusze łódzkiej policji zatrzymali 29-letniego Marcina B. i jego rówieśnika Marcina K., którzy są podejrzani o kradzieże mosiężnych elementów wystroju nagrobków. Już wstępna ocena wykazała, że szkody jakie wyrządzili mogą sięgać kilkudziesięciu tysięcy złotych. W cenie złomu - bo kradli po to, by łupy spieniężyć w składnicach surowców wtórnych - za zrabowane ozdoby dostali najwyższej kilkaset złotych.

□ Już po raz trzeci w tym roku policjanci na Cmentarzu Powązkowskim zlikwidowali złodziejską sašetkę. Robert M. i Zbigniew T. - obydwaj nie pracujący - zostali zatrzymani w samo południe. Dźwigali wielki wór, pełen metalowych liter, okuć i ozdób.

Przeblaganie zmarłych

Historycy zajmujący się dziejami miasta Sanoka twierdzą, że w I połowie XIX w. na miejscu gdzie obecnie stoi budynek Zespołu Szkół Ekonomicznych, znajdowała się cerkiew greckokatolicka wraz z przylegają-

cym do niej cmentarzem. Wg dyrektorki na placówce tej ciąży fatum. Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zginęło w tragicznych okolicznościach czterech pracowników szkoły. W trakcie rozmów z duchownymi zrodziła się idea wzniesienia przed budynkiem krzyża - pomnika, który byłby formą przeblagania i zadośćuczynienia zmarłym, na grobach których posadowiony jest budynek szkolny. Poświęcenie krzyża poprzedziła msza św. w z udziałem dziekana kościoła greckokatolickiego.

Zwłoki w chłodni

Wstrząsający jest fakt przetrzymywania zwłok w chłodniach przez 100-200 dni. Taki los spotkał ciała zmarłych podopiecznych pomocy społecznej w Łodzi. Pracownicy opieki społecznej twierdzą, że nie mogą decydować o pochówku bez zezwolenia z policji lub prokuratury. Z kolei policjanci twierdzą, że jeśli nie zachodzi podejrzenie przestępstwa a zwłoki nie są zabezpieczone do dyspozycji prokuratury - dochodzenie jest zbędne, a opieka społeczna sama może decydować o pochówku. Problem, kto ma pokrywać koszty tak długiego przechowywania zwłok w chłodniach jak dotąd nie został rozwiązany.

Organizatorzy pogrzebu E. Gierka

Już dawno pogrzeb osobistości publicznej nie zgromadził takiego tłumu uczestników. Szacuje się, że w ceremonii pożegnalnej Edwarda Gierka na parafialnym cmentarzu w Sosnowcu - Zagórzcu wzięło udział ponad 10 tys. osób. Zmarłego przygotował do pochówku i składał do grobu sosnowiecki Zakład Pogrzebowy „Eden”, przy współpracy Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych w Sosnowcu.

Łódź: będzie krematorium przy ul. Szczecińskiej

Zarząd Miasta Łodzi zdecydował o zakupie za 900 tys. zł szwedzkiego pieca kremacyjnego. Prawdopodobnie zainstalowany zostanie on w planowanym domu przedpogrzebowym na cmentarzu komunalnym przy ul. Szczecińskiej, administrowanym przez Łódzki Zakład Usług Komunalnych. W obiekcie zaplanowano miejsce na drugi piec. Na wszystkich trzech przeznaczonych cmentarzach komunalnych mają powstać kolumbaria do pochówku urn z prochami.

Drugi piec dla krematorium we Wrocławiu

W listopadzie br. we wrocławskim krematorium na cmentarzu komunalnym przy ul. Kielcowskiej zostanie zainstalowany drugi szwedzki piec TABO. Tym samym w każdym z czterech polskich krematoriów będą znajdować się po dwa piece.

Kontrole PIH w zakładach pogrzebowych

Od maja br. trwają kontrole Państwowej Inspekcji Handlowej w zakładach pogrzebowych. Dotychczas przeprowadzono je w województwach: kujawsko - pomorskim, lubelskim i podlaskim. Inspektorzy PIH interesują się m. in. dostępnością cenników usług, ich zgodnością z fakturami, umowami dzierżawnymi dot. prosektorium, stanem higieny i wyposażeniem chłodni, obecnością cen i nalepek producentów na trumnach.

408 zł za wydanie ciała

Firmy pogrzebowe - którym rodziny osób zmarłych w szpitalu zleciły organizację pogrzebu - płacą już za samo wydanie im ciała ze szpitalnego prosektorium, które dzierżawi konkurencyjna firma pogrzebowa. Taki przypadek sygnalizuje nam Zakład Pogrzebowy „Hades” ze Świebodzic (woj. dolnośląskie), od którego konkurent, dzierżawiący prosektorium w miejscowym szpitalu, zażądał 408 zł za wydanie ciała zmarłego. „Hades” otrzymał od rodziny zlecenie na jego pochowanie. Opłaty żądano od niego, mimo że zwłoki były nie umyte i nie ubrane. Jest to bezprawne dysponowanie ludzkimi zwłokami bez wiedzy rodziny i jawny handel nimi w trupim supermarkecie, zwanym dawniej szpitalem.

Kobieta mistrzem ceremonii

23 sierpnia br. w kaplicy na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie po raz pierwszy jako mistrz ceremonii świeckiej wystąpiła kobieta, Anna Borowik. Wraz z mężem, Jackiem, prowadzi ona Agencję Muzyczną „Adagio”, która - na zlecenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych - przygotowuje muzykę do uroczystości pogrzebowych. Pani A. Borowik jest z wykształcenia polonistką, jej mąż teologiem, muzykiem i mistrzem ceremonii.

Targi „Nekropolie” we Wrocławiu

W dniach 13 - 15 września br. odbyły się w stolicy Dolnego Śląska kolejne Targi Sztuki Cmentarnej „Nekropolie’ 2001”. Karawany, piece kremacyjne, chłodnie, trumny i urny i in. akcesoria oraz urządzenia techniki cmentarnej oferowało we Wrocławiu ponad 40 producentów i dystrybutorów.

Cmentarze dla zwierząt

Według ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych z 1997 roku zmarłe zwierzęta, nawet te, które nie cierpiały na zakaźne dolegliwości, muszą być chowane w wyznaczonych do tego miejscach, albo utylizowane.

Najwygodniejszym rozwiązaniem dla

warszawiaków jest pozostawienie zwłok czworonoga w klinice weterynaryjnej. W takiej sytuacji szczątki przejmuje firma Bakutil. Pozostawienie zwłok psa kosztuje 100 zł, kota - 40 zł. Wykluczone jest chowanie zwierząt na zwykłym cmentarzu. Mówi o tym wyraźnie Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych z 1972 r.

Mimo istniejących przepisów wiele osób grzebie ciała swoich ulubieńców po prostu na podwórku. Doświadczenie w tej dziedzinie ma p.Hanna ze Starówki. Wg jej słów robi się to wczesnym rankiem, żeby nikt nie widział, a dozorca daje 50 zł.

Proceder podwórkowy nie jest w Warsza-

wie rzadkością. Nic dziwnego, skoro jedyny na Mazowszu cmentarz dla zwierząt znajduje się w Koniku Nowym k.Halino-wa. Tam pogrzeb zwierzęcia kosztuje od 200 do 250 zł. Od 1991 r. wykonano już ponad 1,7 tys. pochówków.

Jest już pierwszy łódzki cmentarz dla zwierząt. Znajduje się przy ul. Malowniczej. Właściciele ogrodzili sporą słoneczną działkę i podali do publicznej wiadomości, że można na niej grzebać czworonogi. Pochowano tam już ok. 200 zwierząt.

Serwis: Ada Wiśniewska

KREMACJA w kraju w I półroczu 2001 r.	
Krematoria w Polsce	1.01 - 30.06
POZNAŃ	1.127
WARSZAWA	945
RUDA ŚLĄSKA	767
WROCŁAW	659
Łącznie	3.498
	(o ok. 500 więcej niż w ub.r.)

DOM POGRZEBOWY „SŁUŻEW” W WARSZAWIE, UL. FOSA 17,
SPRZEDA SAMOCHÓD CEREMONIALNY - DOSTOSOWANY
DO PRZEWOZU TRUMIEN - MARKI DODGE GRAND,
ROK PROD. 1990, POJ. SILNIKA 3300 CM³.
STAN CO NAJMNIEJ DOBRY. SAMOCHÓD, KTÓRY NIGDY
NIE ZAWIÓDŁ NAS W OKRESIE UŻYTKOWANIA,
TECHNICZNIE JEST BEZ ZARZUTU.
TEL. 0-601 24-44-10, JAN SZCZUCIŃSKI



Zniszczone groby, zdevastowana infrastruktura

Ulewy i powodzie spowodowały duże straty na cmentarzach

Nawałnice i powodzie, których doświadczyliśmy latem tego roku, spowodowały również ogromne straty na cmentarzach. Mniej ucierpiały cmentarze komunalne, bardziej - nekropole parafialne, zwłaszcza w rejonach górskich i podgórskich. Straty są trudne do oszacowania - w przypadku cmentarzy wyznaniowych koszt ich usunięcia poniosą przede wszystkim rodziny osób zmarłych. Mści się brak zainteresowania ubezpieczeniami nagrobków, mimo że kataklizm - przy obecnych anomaljach pogodowych - może dotknąć każdy cmentarz, w każdym regionie Polski.

Wielkie straty odnotowano na gdańskich cmentarzach Lastowice i Srebrzysko. Wedle informacji Andrzeja Kammera, prezesa przedsiębiorstwa „Zieleń” sp. z o.o., które administruje dwunastoma nekropoliami w Gdańsku - straty tylko w samej infrastrukturze nekropolii wyniosły ok. 340 tys. zł. Huragany i nawałnice uszkodziły alejki, wodociągi, instalacje elektryczne. Woda podmyła groby, niszcząc kilkadziesiąt z nich. Administrator cmentarzy dostarczył ziemię i piasek do ponownego uformowania mogił. Część uszkodzonych nowych nagrobków naprawiają kamieniarze w ramach rocznej gwarancji, koszty jednak rewaloryzacji większości grobowców muszą ponieść rodziny, spośród których tylko nieliczna część wykupiła wcześniej ubezpieczenie.

Mniej ucierpiały cmentarze w Gdyni. Jan Kostrzyński, dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych powiedział nam o ok. stu powykrzywianych i zasypanych piaskiem nagrobkach. Strat mogłoby nie być gdyby poprzedni zarządca cmentarzy wybudował ochronne, utwardzone tarasy, co robi się dopiero teraz.

W Tarnowie (woj. małopolskie) najbardziej poszkodowany jest cmentarz komunalny w dzielnicy Mościce. Zniszczeniu uległa część mogił ziemnych, były też problemy z kopaniem grobów, bowiem mokra ziemia z boków dołów obsuwała się, zasypując gotowe mogiły.

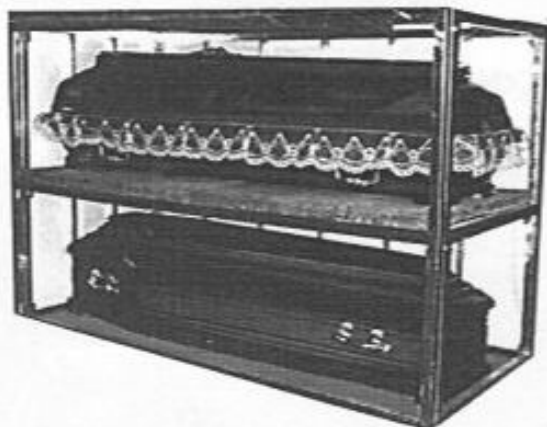
W Ostrowcu Świętokrzyskim (woj. świętokrzyskie) woda zalała kilkanaście grobów wykopanych „na skład” (pod przyszłe pochówki) oraz rozmyła kilka grobów ziemnych, w których spoczywają szczątki zmarłych z „opieki społecznej”.

Co działo się i dzieje na cmentarzach parafialnych obrazuje przykład nekropolii w miejscowości Trześ k. Sandomierza (woj. świętokrzyskie). Woda zalała kompletnie cmentarz i stała na nim prawie miesiąc. Pod wodą znalazły się też pobliskie szamba i pola kapusty. W całej okolicy panował fetor. Władze sanitarne ogłosiły stan zagrożenia epidemiologicznego. Dopiero od niedawna, po opadnięciu wody, cmentarz oczyszcza się i odbudowuje, choć część grobów uległa całkowitemu zniszczeniu.

Metalowe ramy i płyty z tworzywa sztucznego

Nowość: przenośny grobowiec do składania

Firma „Górstał” podjęła w tym roku wytwarzanie oryginalnych, choć trwałych grobowców, wzorowanych m. in. na rozwiązaniach amerykańskich. Jest to konstrukcja, składająca się z metalowych ram kratownicowych obłożonych płytami z tworzywa sztucznego i połączonych z ramami śrubami. Do wnętrza grobowca można włożyć pięć standardowych trumny, stosując rozporę i przekładki betonowe zbrojone, ułożone na belkach nośnych ram.



Wierzch grobowca stanowią nakładki betonowe zbrojone. Metal zabezpieczony jest antykorozyjną powłoką cynkową o przedłużonej trwałości. Zaletą wyrobu - ważącego ok. 100 kg - jest możliwość łatwego montażu w każdych warunkach (cztery elementy połączone ośmioma śrubami). Materiały posiadają certyfikat jakości, a grobowiec posiada świadectwo jakości. Cena konstrukcji (do pochówku dwóch zmarłych) - 1.200 zł + VAT. Grobowce zamontowano już na kilku cmentarzach komunalnych, na polach grzebalnych bez pionowych elementów kamieniarskich, a jedynie z poziomymi płytami w płaszczyźnie cmentarza.

Zarząd Głogowskiego Przedsiębiorstwa
Komunalnego Spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością w Głogowie
wystawia na sprzedaż następujący sprzęt
(fabrycznie nowy):

☐ Lampa ajutor BH - 132 - 1 szt. - cena wywoławcza - 680,00 zł brutto;

☐ Stół sekcyjny SP - 1 z nastawką - 1 szt. - cena wywoławcza - 236,00 zł brutto;

☐ Zestaw transportowy ZTW - 1 - 2 szt. - cena wywoławcza - 100,00 zł brutto za szt.

W/w środki można oglądać w Zakładzie Usług Pogrzebowych i Utrzymania Zieleni, 67-200 Głogów, ul. Świerkowa 1, od poniedziałku do piątku, w godz. 7.00 - 14.00. Osobą upoważnioną do kontaktu z zainteresowanymi jest Pani Krystyna Szponar.

W celu uzyskania dodatkowych informacji prosimy o kontakt telefoniczny: 0 - (prefiks) - 76 - 833-93-93

Oferty należy składać do 10 października br. w GPK Sp. z o.o. w Głogowie przy ul. Poczdamskiej 1, u Pana Daniela Staweckiego, pok. 206, tel. 0 - (prefiks) - 76 - 833-59-17 wew. 314 lub fax 834-11-63.

Nowo otwarta hurtownia akcesoriów pogrzebowych

Funebre

CENTRUM FUNERALNE

Sp. z o. o.

62-081 PRZEŹMIEROWO k. Poznania, ul. Modrzewiowa 18

(naprzeciwko wjazdu na Poznańską Giełdę Samochodową)

tel./fax (0-61) 652-52-77, tel. 652-52-78

kom. 0-600/ 181-999, 0-600/ 181-700

Hurtownia czynna:

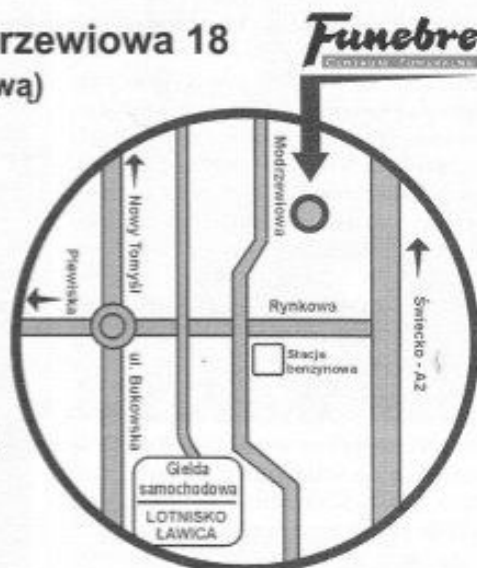
w dni powszednie 8.00-17.00,

w soboty 9.00-13.00

Bogata oferta, ciekawe wzornictwo:

trumny, urny ceramiczne, metalowe
i kamienne

okucia i akcesoria pogrzebowe



● Dogodne warunki płatności ● Szybki termin realizacji zamówień

ZCK

SPOPIELARNIA ZWŁOK W WARSZAWIE

ZARZĄD CMENTARZY KOMUNALNYCH

01-797 Warszawa, ul. Powązkowska 43/ 45

Zgłoszenia kremacji zwłok przyjmuje:

KANCELARIA CMENTARZA KOMUNALNEGO PÓŁNOCNEGO

01-938 Warszawa, ul. Wóycickiego 14, tel. (0-22) 834-48-08, 834-49-32



Przy zgłaszaniu usługi należy przedstawić skrócony odpis aktu zgonu, oświadczenie (zgoda na kremację osoby zmarłej, członka rodziny bądź pełnomocnika) oraz wnieść w kasie Kancelarii Cmentarza opłatę. ZCK nie zajmuje się sprzedażą trumien i urn. W salach ceremonialnych Domu Przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym Północnym można zamówić nabożeństwo. Przechowalnia - wyposażona w najnowocześniejsze chłodnie - posiada ponad sto miejsc, w tym na urny.

Działają mimo braku wpisu do ewidencji działalności gospodarczej

FIRMY - CIENIE

Co najmniej cztery przedsiębiorstwa pogrzebowe działają w okolicach Siedlec (woj. mazowieckie), mimo że ewidencja działalności gospodarczej nie zawiera wpisów o ich istnieniu bądź wpisy wskazują na inny rodzaj działalności, niż w rzeczywistości te przedsiębiorstwa prowadzą. Mają lokale z szyldami i telefonami, karawany, zatrudniają ludzi, a mimo to w papierach ich nie ma. Przyzwyczajaliśmy się do przekrętów firm, które istnieją tylko na papierze. Tymczasem rąbie się też urzędy skarbowe i ZUS bardziej ordynarnie - działając bez kwitów, ale faktycznie, ostentacyjnie, w poczuciu całkowitej bezkarności.

W Łosicach np. działa Zakład Pogrzebowy „E(...)”, który wykonuje pogrzeby, ale w dokumentach nie istnieje. Potwierdził to na początku br. Urząd Miasta i Gminy, odpowiadając na „Wniosek o udostępnienie danych ze zbioru danych osobowych”. Urzędnik lakonicznie stwierdził na piśmie (do wglądu w redakcji), że Pani (imię i nazwisko do wiadomości redakcji), faktycznie właścicielka firmy „E(...)” „(...)” nie posiada aktualnego wpisu do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Burmistrza Miasta i Gminy Łosice”.

Podobnie ma się sprawa z Zakładem Pogrzebowym „M(...)”, który wykonuje pogrzeby w gminie Kotuń. Wykonuje on pochówki, oferując „tanio pełną obsługę cere-

monii pogrzebu”, chociaż - jak potwierdził to 17 maja br. wójt (pismo do wglądu w naszej redakcji) - „Zakład Pogrzebowy „M(...)” nie figuruje w zbiorze ewidencji działalności gospodarczej Urzędu Gminy Kotuń”.

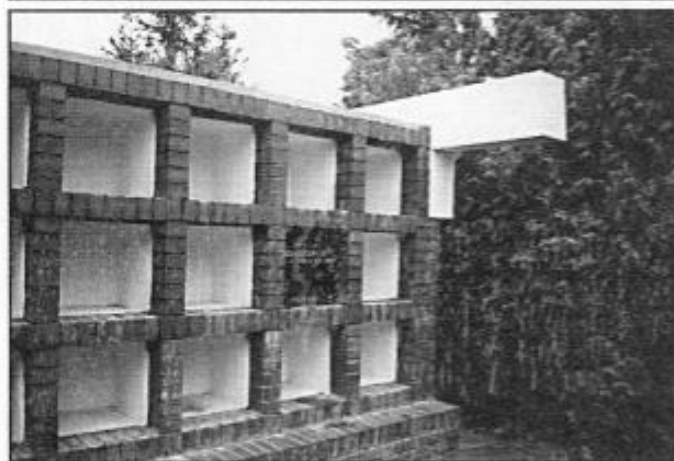
Z kolei myli co do swego zajęcia przedsiębiorstwo „Pomniki nagrobne”, które wykonywało usługi pogrzebowe dla prokuratury w Węgrowie. Umowa z prokuraturą została zawarta na czas nieokre-

ślony, chociaż - zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych - powinna być zawarta na czas określony, na 3 lata.

W samych Siedlcach działa firma „S(...)”, która formalnie zajmuje się stolarstwem trumiennym, chociaż faktycznie prowadzi usługi pogrzebowe w pełnym zakresie. Zatrudnia ona na stałe - choć oczywiście nie informuje o tym ZUS - czterech żałobników.



Firma - cień w Kotuniu.



Pierwsze groby urnowe we włocławskim kolumbarium

W kolumbarium na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Chopina we Włocławku (woj. kujawsko - pomorskie) złożono pierwsze urny z prochami zmarłych, poddanych kremacji. Kolumbarium mieści 54 nisze, w każdej z nich można pomieścić od czterech do ośmiu urn. Planuje się utworzenie w sumie 324 nisz.

Cmentarz, na którym znajduje się kolumbarium, zwany jest „Starym” (powstał w 1892 r.). Zarządza nim Przedsiębiorstwo Zieleni i Usług Komunalnych „Zieleni Miejska” sp. z o.o.

Gestią „Zieleni” objęta jest też druga nekropolia komunalna, nowa, znajdująca się w podwłocławskiej Pinczacie. Wybudowano tam nowoczesnie wyposażony Dom Przedpogrzebowy, który prezentujemy na zdjęciu poniżej.



FJ Przedsiębiorstwo Produkcji, Handlu i Usług Firma Jakóbczak

Monika i Artur Jakóbczakowie, 05-070 SULEJÓWEK k. Warszawy, ul. Starzyńskiego 4
Tel./ fax (0-22) 783-58-06, kom. 0 601/ 252-344

Znany producent odzieży dla służb cmentarnych i pogrzebowych oferuje szeroki wybór peleryn, kurtek, garniturów dla żałobników, a także garnitury, garsonki i galanterię dla zmarłych i ich rodzin



FJ



W specjalnej ofercie odzież do kremacji o oryginalnym wzorze



FJ



FJ



**Ceny absolutnie konkurencyjne. Korzystne warunki płatności
Dostawy własnym transportem, a także pocztą za zaliczeniem**

Kasety z muzyką pogrzebową (standardy) w promocyjnej cenie 20 zł

Ubezpieczenie Kosztów Pochówku „NOKTURN”

□ Nagrody i wyróżnienia dla liderów □ Szkolenia i wizytacje przedstawicieli firmy ubezpieczeniowej w zakładach pogrzebowych

Ubezpieczenie Kosztów Pochówku „Nokturn”, które oferuje - za pośrednictwem firmy „Metrum” i kilkudziesięciu agentów w zakładach pogrzebowych - Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie VIENNA LIFE S.A., staje się coraz bardziej znane w kraju, interesują się też jego sprzedażą liczne firmy ostatniej usługi. Ubezpieczenie „Nokturn” kupują te osoby, które chcą opłacać koszty swego przyszłego pogrzebu (kom-

pleksowa organizacja ceremonii, miejsce na cmentarzu, nagrobek). Składki opłaca się tylko do 65 roku życia. Jest to najtańsze ubezpieczenie na życie w Polsce: osoba 50-letnia płaci niewiele ponad 300 zł składki rocznie, przy sumie ubezpieczenia 5.000 zł. Wykupienie polisy umożliwi nie tylko oszczędzanie na przyszłą ostatnią usługę, ale również wybranie już teraz firmy, która ją wykona. Gromadzone fundusze są

indeksowane. Jest to oferta nie tylko dla osób samotnych, nie mogących liczyć na bliskich w przypadku swej śmierci, ale dla wszystkich, którzy chcą polegać na sobie i mieć poczucie bezpieczeństwa. Zakład pogrzebowy, który ma licencję na sprzedaż polis, otrzymuje prowizję za każde sprzedane ubezpieczenie i zapewnia sobie wykonanie usługi w przyszłości. Od chwili wprowadzenia „Nokturnu” na rynek, co miało miejsce wiosną tego roku, w Polsce sprzedano już ok. tysiąca polis, z czego ok. 60 poprzez przeszkolone firmy funeralne.

Firmy pogrzebowe, które przeszły szkolenie, uzyskały licencję Państwowego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń i zawarły umowę z TUnŻ VIENNA LIFE S.A. na sprzedaż „Nokturnu” - otrzymują wszechstronną pomoc ze strony towarzystwa ubezpieczeniowego. Są wyposażone w rozmaite materiały reklamowe, korzystają z różnorodnych form doradztwa marketingowego, prawnego - finansowego, personalnego. Te, które uzyskują najlepsze efekty, są nagradzane.

W sierpniu br. wiceprezes Zarządu TUnŻ VIENNA LIFE S.A., Katarzyna Poremba, przyjęła w warszawskiej siedzibie Towarzystwa przedstawicieli toruńskiego Zakładu Usług Pogrzebowych i Cmentarnych „SOTOR”: Annę Mielkę i właściciela firmy Krzysztofa Sobczaka. „SOTOR” sprzedał dotychczas najwięcej ubezpieczeń wśród firm pogrzebowych - agentów w kraju. Jak podkreśliła pani prezes K. Poremba, nowy na naszym rynku produkt ubezpieczeniowy jest szeroko znany na całym świecie i powszechnie kupowany za pośrednictwem firm pogrzebowych. Np. w Austrii jedno tylko przedsiębiorstwo funeralne sprzedało w zeszłym roku aż 13 tys. polis. Pani K. Poremba wyraziła nadzieję, że już wkrótce w Polsce sprzedaż „Nokturnu” osiągnie podobny poziom. A. Mielke i K. Sobczak otrzymali z rąk pani prezes dyplom z podziękowaniami oraz cenne upominki. Goście z Torunia zostali podjęci przez kierownictwo VIENNA LIFE obiadem w restauracji hotelu „Marriott”.

Towarzystwo ubezpieczeniowe oraz firma „Metrum” odwiedzają licencjonowane zakłady pogrzebowe, szkoląc na miejscu ich pracowników - agentów. Uzyskują oni dodatkowe informacje z zakresu marketingu i reklamy, nawiązywania kontaktów z klientami, prowadzenia dokumentacji. Szkolenia te prowadzą



Wiceprezes Zarządu TUnŻ VIENNA LIFE S.A. Katarzyna Poremba (w środku) przyjęła w warszawskiej siedzibie Towarzystwa przedstawicieli toruńskiej firmy pogrzebowej „SOTOR”: Krzysztofa Sobczaka i Annę Mielkę, którzy sprzedali najwięcej polis. Gościom z Torunia wręczono dyplomy i upominki.

przedstawiciele: Biura Sprzedaży towarzystwa ubezpieczeniowego oraz firmy współpracującej z nim w branży pogrzebowej. Ostatnio takie szkolenia odbyły się m. in. w ZUP „Hades” w Białej Podlaskiej, bytomskim Domu Żaloby „Porta Coeli”, PUK sp. z o.o. w Krakowie, mieleckiej firmie „Usługi Komunalne” s.c., „Zieleni Miejskiej” sp. z o.o. w Opolu, ZUP „Klepsydra” sp. z o.o. w Łodzi.

Firmy, które sprzedają „Nokturn”, podejmują też na własną rękę rozmaite działania reklamujące ubezpieczenie kosztów pochówku. Zamieszczają m. in. teksty i informacje w lokalnych

mediach, rozdają ulotki informacyjne, zawieszają plansze na siedzibach firm, co zrobiła np. firma „BJP” - Zakład Pogrzebowy Bożeny i Jacka Paluchów w Siedlcach.

W dniach 16 - 17 listopada br. VIENNA LIFE i „Metrum” organizują kolejne szkolenie dla firm pogrzebowych, które chcą uzyskać licencję PUNU i sprzedawać ubezpieczenie „Nokturn”. Szkolenie będzie dwutapowe: najpierw w ośrodku pod Warszawą, a następnie w oddziałach ubezpieczyciela, w regionach, tam gdzie działają wybrane firmy funeralne.



Spotkanie w mieleckiej firmie „Usługi Komunalne” s.c.



Zofia Kunicka z Siemiatycz oferuje „Nokturn” w imieniu firmy prowadzonej przez męża, Jerzego.



Podczas spotkania z Ryszardem Łozińskim w Będzinie.



Elżbieta Tomczak, reprezentująca firmę „Hades” z Łukowa, podczas spotkania w Białej Podlaskiej.



Kazimierz Dębiński (z prawej), agent lubelskiego Zakładu Pogrzebowego „Charon”, w rozmowie z przedstawicielem Biura Sprzedaży VIENNA LIFE, Cezarym Mudyłą.



Jacko Paluch, współwłaściciel firmy funeralnej „BJP” w Siedlcach, zamieścił planszę informującą o ubezpieczeniu przy wejściu do swego zakładu.

List w sprawie funkcjonowania firm pogrzebowych w szpitalach

Czyje jest ciało zmarłego?

Otrzymaliśmy pismo od szefa dużego przedsiębiorstwa z Kujaw, zajmującego się usługami funeralnymi, w którym nadawca porusza problem dzierżawy - na podstawie utajnionych umów - szpitalnych pomieszczeń i prosektorium przez firmy pogrzebowe. Pismo - będąc nawiązaniem do dokumentu złożonego dyrekcji szpitala - zawiera interesujące informacje o mechanizmach działania funerariów w placówkach służby zdrowia, spostrzeżenia i wątpliwości prawne, stanowiąc ważny głos w środowiskowym sporze o obecność zakładów ostatniej posługi w lecznicach. Za zgodą Autora, zmieniliśmy nazwy firm, by nadać publikacji wymiar ponadlokalny. Tekst publikujemy z niewielkimi zmianami.

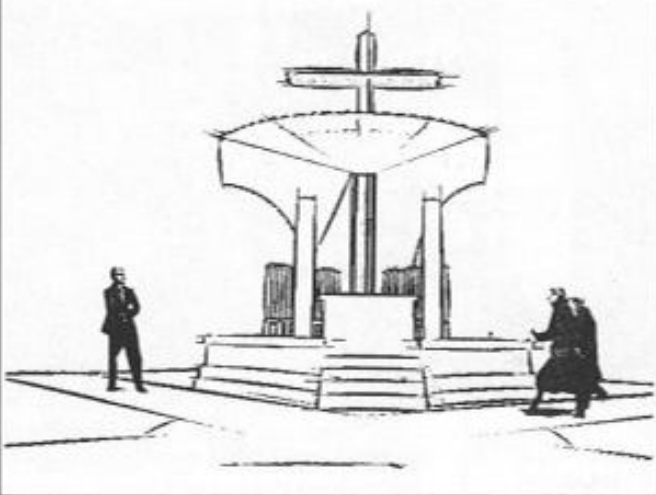
Staraniem firmy pogrzebowej „Hades”

Powstaje kaplica - ołtarz na cmentarzu w Białej Podlaskiej

Na śródmiejskim cmentarzu parafialnym przy ul. Janowskiej w Białej Podlaskiej (woj. lubelskie) wznoszona jest oryginalna kaplica pogrzebowa - ołtarz. Budowę wspiera Zakład Usług Pogrzebowych „Hades” sp. z o.o. znanego w regionie przedsiębiorcy Franciszka Maksymiuka. Od prawie dwóch lat administruje cmentarzem.

Kaplica stanowić będzie nawiązanie do tradycji polskiego cmentarza, w centrum którego sytuowano obiekt sakralny - kaplicę pogrzebową (i krzyż) oraz zazwyczaj kostnicę (obecnie dom przedpogrzebowy). Na cmentarzu w Białej Podlaskiej dotychczas nie było takiego sakralnego „centrum”.

Wejście na platformę cmentarza prowadzić będzie przez centralnie umieszczone schody, oflankowane przez dwie kolumny, za którymi znajdzie się stół ołtarzowy. Jest to nawiązanie do biblijnego opisu Świątyni Salomona (1 Księga Królewska, 21). Ołtarz stanowi wysoki krzyż umieszczony między dwoma formami - skrzydłami, które stanowią substytut cherubów ze Świątyni Salomonowej. W biblijnej świątyni cheruby osłaniały swymi skrzydłami Arkę Przymierza. W tym przypadku Arkę zastępuje krzyż - symbol przymierza i miłości Chrystusa. Projektantem obiektu jest białskopodlaska Autorska Pracownia Architektury „Arkada”.



„Co jest przedmiotem umowy między szpitalem a firmami? Czy cel wynajęcia prosektorium - na wykonywanie zadań określonych w umowie - jest rzeczywiście realizowany?

Czy przedmiotem zawartej umowy jest cesja (przeniesienie) prawa do dysponowania zwłokami osób zmarłych w szpitalu?

Czy rodzina i krewni zmarłego mogą odebrać zwłoki ze szpitala, a nie z firmy pogrzebowej?

Przecież zmarły przed śmiercią przyjęty był do szpitala (a nie do firmy pogrzebowej), leczyl się w szpitalu i to szpital powinien zwrócić zwłoki rodzinie. Jeżeli taka możliwość istnieje, to kto (imiennie) lub jaka komórka organizacyjna szpitala wydaje zwłoki i w jakim stanie (umyte i ubrane - czy nie), w jakim terminie (ile dni), czy coś się płaci szpitalowi i za co, kto wystawia rachunek (szpital czy jakaś jego komórka organizacyjna, może prosektorium?). Czy może ktoś imiennie? Np. pan X, który - będąc pracownikiem szpitala - jest jednocześnie zastępcą dyrektora ds. usług w firmie pogrzebowej Y, a także ma ściśle powiązania z firmami pogrzebowymi i kamieniarskimi Z, co jest niedopuszczalnym, monopolistycznym łączeniem stanowisk?

A może szpital przekazał zwłoki firmie pogrzebowej wraz z prawem do dysponowania zwłokami, a jeśli tak - to na jakiej podstawie? Czy firma pogrzebowa zatem, nabywając to prawo - weszła w posiadanie zmarłego? A jeśli tak, to na jakiej podstawie i na jakich warunkach - odpłatnie czy nie? Czy firma pogrzebowa, która weszła w posiadanie prawa do dysponowania zwłokami, ma nieograniczone prawo dyktowania warunków, np. ceny, terminu, godzin wydawania? Czy firma ta ma prawo narzucenia swoich warunków, w tym także przymuszania do wyboru określonej firmy pogrzebowej? Czy jest to zgodne z zasadami rynkowej konkurencji swobodnego wyboru usługodawcy przez usługobiorcę.

Czy nabyte od szpitala przez firmę pogrzebową prawo do wydawania zwłok (czyli faktycznie dysponowania nimi) jest przez szpital czymś ograniczone? Czy są w umowie jakieś warunki, np. dotyczące wysokości opłaty, terminu, wyglądu zwłok (toaleta pośmiertna, ubranie)? Jakie są w tej materii kompetencje szpitala i firmy pogrzebowej?

Praktyka jest taka, że szpital bezpodstawnie przekazuje prawo do dysponowania zwłokami firmie pogrzebowej, która dyktuje swoje warunki rodzinie i krewnym z jednej strony, a z drugiej - płaci szpitalowi. Płaci szpitalowi - za co? Czy jest to czynsz najmu pomieszczeń? A jeśli tak - to dlaczego jest taki wygórowany, zawsze i wszędzie przekraczający wysoko stawki za najem pomieszczeń usługowych? Czy zatem nie jest to ukryta zapłata za prawo (niematerialne) do dysponowania zwłokami? I czy nie jest to jednocześnie zapłata za dostęp do klienta, za dostęp do rynku? Czy inne firmy też mogą (muszą) coś zapłacić za taki sam równy dostęp do klienta i rynku. A może pan X, powiązany etatowo ze szpitalem, a jednocześnie z firmami pogrzebowymi Y i Z - będzie odgórnie równo obdzielał tych, co zapłacą? Komu i ile?”

Otwarcie jesienią przyszłego roku

Częstochowa: budowa krematorium i pierwszego w mieście cmentarza komunalnego

Częstochowa mieć będzie wielką nekropolię komunalną, z krematorium o 2 - 3 piecach, oryginalną kaplicą pogrzebową, prosekurą, chłodniami i imponującym zapleczem handlowym oraz socjalno - administracyjnym. Będzie to pierwszy cmentarz komunalny w mieście. Zajmie na razie obszar 12 ha, a docelowo - 34 ha. Miejsca wystarczy dla ok. 50 tys. zmarłych. Koszt inwestycji szacuje się na blisko 20 mln zł. Pierwsze pochówki odbędą się już prawdopodobnie latem przyszłego roku, a uroczyste otwarcie nekropolii nastąpi w Święto Zmarłych 2002 r.

Cmentarz jest usytuowany w dzielnicy Lisiniec, w rejonie ulic: św. Rocha Radomskiej i Białostockiej, a będzie miał niebawem dobre połączenie z trasą: Katowice - Warszawa. Budowniczości nie niwelowali pagórkowatego terenu, stąd jest wiele atrakcyjnych punktów widokowych na nekropolię. Bramę główną, znajdującą się w najniższym punkcie kompleksu, stanowić będą: brama wjazdowa dla samochodów i dwa portale z furtkami dla pieszych. Obiekt ceremonialny znajduje się na wzniesieniu, wieńczyć go będzie 16-metrowa dzwonnica.



Brama główna z dwoma portalami.



Obiekt ceremonialny z kaplicami pogrzebowymi, krematorium i chłodniami.



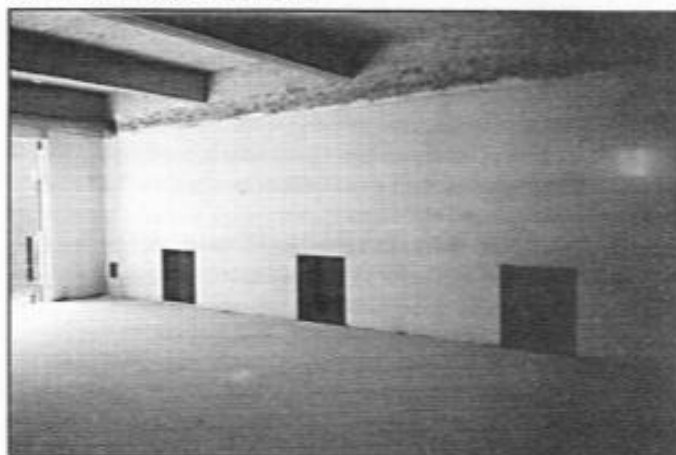
Budynek administracyjno - handlowy.



Kolumbaria w formie kolumn.



Kolumbaria - Ściany Pamięci do pochówku urn z prochami.



Przygotowuje się miejsca dla trzech pieców kremacyjnych.

**Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
z dnia 1 sierpnia 2001 r.****W SPRAWIE PROWADZENIA EWIDENCJI GROBÓW**

Na podstawie art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2000 r. Nr 23, poz. 295 i Nr 120, poz. 1268) zarządza się co następuje:

§1. Osoby prawne i fizyczne odpowiedzialne za utrzymanie i zarządzanie cmentarzem prowadzą następującą dokumentację:

- 1) księgę wieczystą osób pochowanych na cmentarzu, w układzie rocznikowym,
- 2) księgę grobów,
- 3) alfabetyczny spis osób pochowanych na cmentarzu, w układzie rocznikowym - zwaną dalej „księgami cmentarnymi”.

§2. Użyte w rozporządzeniu określenia oznaczają:

- 1) miejsce pochowania - dokładnie określone miejsce według planu zagospodarowania terenu cmentarza (kwatera, rząd, grób),
- 2) numer ewidencyjny - numer przypisany osobie pochowanej na cmentarzu zgodny z liczbą porządkową zapisu w księdze, o której mowa w par. 1 pkt. 1.

§3.1. Księga wieczysta zawiera następujące dane dotyczące osób pochowanych na cmentarzu: 1) nazwisko i imię, 2) nazwisko rodowe, 3) stan cywilny, 4) datę i miejsce urodzenia, 5) datę i miejsce zgonu, 6) przyczynę zgonu, 7) imiona i nazwiska rodziców, 8) wiek, 9) datę pochowania, 10) miejsce pochowania, 11) w przypadku ekshumacji i przeniesienia do innego grobu - datę i miejsce ponownego pochowania, 12) numer ewidencyjny, 13) rodzaj grobu (ziemny lub murowany).

3.2. Księga, o której mowa w ust. 1, zawiera również informacje o osobach lub organach uprawnionych do pochowania.

3.3. Dane, o których mowa w ust. 1 pkt 1 - 8, są wpisywane na podstawie karty zgonu.

3.4. Zamknięcia księgi, o której mowa w par. 1 pkt 1, dokonuje się z chwilą wpisu ostatniej osoby pochowanej na cmentarzu w danym roku kalendarzowym.

§4.1. Księga, o której mowa w par. 1 pkt 2, zawiera: 1) numer ewidencyjny, 2) nazwisko i imię osoby lub osób pochowanych w grobie, 3) datę pochowania, 4) rodzaj grobu (ziemny lub murowany), 5) miejsce pochowania, 6) adnotację o wpisie nagrobka do rejestru zabytków.

4.2. Księga grobów prowadzona jest dla wszystkich grobów, a dane wymienione w ust. 1 dotyczą wszystkich zmarłych osób pochowanych w danym grobie.

§5. Spis, o którym mowa w par. 1 pkt 3, zawiera: nazwisko i imię osoby pochowanej na cmentarzu, 2) miejsce pochowania, 3) numer ewidencyjny.

§6.1. Wpisów do księgi, o której mowa w par. 1 pkt 1, dokonuje się nie później niż w terminie 7 dni od dnia pochowania osoby na cmentarzu.

6.2. Wpisów, o których mowa w ust. 1, dokonuje się w kolejności przyjęcia zwłok do pochowania na cmentarzu.

§7. Numerację wpisów do ksiąg, o których mowa w par. 1 pkt 1 i 2, rozpoczyna się na początku roku kalendarzowego od numeru 1 i kończy się numerem nadanym ostatniemu wpisowi w danym roku kalendarzowym.

§8. Spis, o którym mowa w par. 1 pkt, sporządza się na podstawie zamkniętej księgi wieczystej osób pochowanych na cmentarzu.

§9.1. Wpisy w księgach cmentarnych dokonywane są piśmem ręcznym w sposób staranny, czytelny i trwały. Pisownia poszczególnych wyrazów nie może budzić wątpliwości i powinna być zgodna z obowiązującą normą ortograficzną, z wyjątkiem pisowni nazwisk, która może uwzględniać również pisownie tradycyjną, używaną przez osobę noszącą określone nazwisko.

9.2. W księgach cmentarnych nazwiska i imiona osób oraz nazwy miejscowości wpisuje się w pełnym brzmieniu bez skrótów. Nazwy miejscowości wpisuje się ponadto w brzmieniu obecnie obowiązującym.

9.3. Nazwę miejscowości położonej za granicą wpisuje się w księgach cmentarnych w pisowni oryginalnej w alfabecie łacińskim. Obok nazwy miejscowości można wpisać w nawiasie nazwę państwa.

9.4. Pomyłki powstałe przy dokonywaniu wpisów do ksiąg cmentarnych wykreśla się linią ciągłą w sposób uniemożliwiający odczytanie wyrazu wykreślonego. Prawidłowe brzmienie wyrazu wykreślonego wpisuje się w rubryce „uwagi”.

§10.1. Nazwiska do ksiąg cmentarnych wpisuje się w pierwszym przypadku liczby pojedynczej, bez zwyczajowo używanych nazwisk z przyrostkami w formie żeńskiej: -owa, -ina, -ówna, -anka.

10.2. Nazwiska zakończone na: -ski, -cki, -dzki wpisuje się z zachowaniem rodzaju żeńskiego lub męskiego, w zależności od tego, czy nazwisko dotyczy kobiety, czy mężczyzny.

10.3. Nazwisko w postaci przymiotnika wpisuje się do ksiąg cmentarnych z zachowaniem rodzaju żeńskiego lub męskiego, w zależności od tego, czy nazwisko dotyczy kobiety, czy mężczyzny.

§11. Daty wpisuje się do ksiąg cmentarnych słownie i cyframi arabskimi umieszczonymi w nawiasie w kolejności: rok, miesiąc, dzień.

§12.1. W księgach cmentarnych strony zapisuje się kolejno, nie pozostawiając stron niezapisanych.

12.2. Niezapisane kolejno w księgach cmentarnych strony z powodu wad technicznych przekreśla się, wpisując adnotację o przyczynie przekreślenia strony.

§13. Jeżeli w danym roku kalendarzowym nie zostały wykorzystane wszystkie strony ksiąg cmentarnych, księgi te można wykorzystywać w latach następnych.

§14.1. Wpisów do ksiąg cmentarnych dokonuje osoba lub osoby upoważnione do tego przez osoby prawne i fizyczne odpowiedzialne za utrzymanie i zarządzanie cmentarzem.

14.2. Każdy wpis do ksiąg cmentarnych osoba upoważniona potwierdza swoim podpisem.

§15.1. Księgi cmentarne mogą być prowadzone pomocniczo również przy wykorzystaniu urządzeń i systemów informatycznych.

15.2. Dane zgromadzone w systemie informatycznym podlegają ochronie na podstawie odrębnych przepisów.

15.3. Urządzenia i systemy informatyczne służące do prowadzenia ksiąg cmentarnych powinny podlegać zabezpieczeniom sprzętowym i programowym uniemożliwiającym dostęp osób nieuprawnionych.

§16.1. Osoby prawne i fizyczne odpowiedzialne za utrzymanie i zarządzanie cmentarzem przechowują księgi cmentarne bezterminowo.

16.2. Księgi cmentarne powinny być przechowywane w pomieszczeniu zapewniającym należyte ich zabezpieczenie przed uszkodzeniem, zniszczeniem, kradzieżą oraz dostępem osób trzecich.

16.3. Pomieszczenie, w którym są przechowywane księgi cmentarne, powinno być w miarę możliwości wyposażone w odpowiedni sprzęt przeciwpożarowy oraz w urządzenia kontrolujące temperaturę i wilgotność powietrza.

§17. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

(Dziennik Ustaw 90/2001)

Powrót do pióra i kaligrafii

Na odchodnym z urzędu minister SWiA, Marek Biernacki, podpisał prawo będące wyjątkowym knotem - „Rozporządzenie w sprawie prowadzenia ewidencji grobów”. Dokument, przygotowany przez Departament Administracji Publicznej MSWiA, utrudni i skomplikuje prowadzenie dokumentacji zmarłych i grobów, zwołaszca administracjom większych cmentarzy komunalnych. Narzuca bowiem rozwiązania uwsteczniające formę, rejestrowanie i przechowywanie danych. Jest to dzieło osób, które cmentarz znają tylko z widzenia i obyczajowych powieści z pierwszych lat zeszłego wieku. Byłem świadkiem jego poczęcia, któż jednak spodziewał się wodogłównia.

Na początku zeszłego roku spotkaliśmy się - w kilkusobowym gronie członków PSKiAC - z dwoma przedstawicielami Departamentu Administracji Publicznej MSWiA, by zachęcić resort do wznowienia prac nad projektem „ustawy cmentarno - pogrzebowej”, przygotowanej przez nasze środowisko. Z ministerialnej strony padła propozycja, by może na razie „skonsumować” gotowy projekt naszej ustawy w formie rozporządzenia, na co z przystaliśmy, bo lepsze takie prawo, niż praktycznie żadne. Wprawdzie rozmówcy umawiali się z nami na dalsze merytoryczne konsultacje, ale na tym jednym spotkaniu się skończyło. Po jakimś czasie dowiedzieliśmy się, że konsultacje są prowadzone, ale dotyczą one tylko ewidencji cmentarnej i że konsultantem jest warszawski ksiądz - na terenie parafii którego znajdują się trzy małe, zamknięte już cmentarze - mający dość mgliste pojęcie o prowadzeniu dokumentacji cmentarnej, a nie posiadający żadnej wiedzy o archiwizacji danych w kancelariach dużych, nowoczesnych nekropoli komunalnych. Z tego powodu interweniowaliśmy, domagając się udziału członków naszego Stowarzyszenia w tych rozmowach. Zwykle nas, podając odległe terminy spotkania. A efektem tej osobliwej „konsultacji” jest prawo, jakie właśnie otrzymaliśmy, ewidentnie inspirowane formułą małego parafialnego cmentarza, na którym odbywają się 2 - 3 pogrzeby tygodniowo.

Jest to powrót do archaicznych, zapomnianych narzędzi i sposobów ewidencjonowania pogrzebów, zmarłych i grobów, bo takie tylko zna i takimi tylko posługuje się szacowny ksiądz proboszcz. Nie jest to krytyka osoby ani instytucji, ale wyłącznie stylu i formy urzędowego postępowania. I szkoda, że konsultantem nie był na przykład ksiądz Markowski, dyrektor i menedżer wielkiego stołecznego Cmentarza Bródnowskiego, którego kancelarię obsługuje od kilku lat system komputerowy, dzięki czemu unika się bałaganu i błędów, popełnianych na tych wielu cmentarzach parafialnych, gdzie dokumentacja prowadzona jest „na piechotę”. Wiele o tym bałaganie i błędach mogą powiedzieć nasi koledzy - przedsiębiorcy pogrzebowi, którzy przeszli w administrację w tym dziesięcioleciu wiele cmentarzy wyznaniowych, z których zarządem księży już sobie po prostu nie radzili, nie potrafiąc odnaleźć poszukiwanych grobów czy zmarłych w ewidencji, kaligrafowanej wytrawnie jak najbardziej.

„Rozporządzenie...” wprowadza obowiązek ręcznego i kaligraficznego zapisywania danych, i ręcznego (i kaligraficznego) kopiowania ich. Przykładem tego jest m. in. obowiązek przepisywania danych z karty zgonu, archiwizowanej i tak przecież w aktach cmentarnych. Informacji ma jednak być więcej, niż zawiera karta. Problem z uzyskaniem części z nich sygnalizują już nam administratorzy. Ręcznie wpisywać będzie się i powielać inne dane, a ręczne te roboty wymagać będą zatrudnienia dodatkowych osób,

co już sygnalizują nam administratorzy. A z zatrudnieniem nowych osób będą problemy, bo zarządy miast już obecnie ograniczają zatrudnienie w służbach komunalnych. Zapewne więc dołoży się dodatkowych zadań dotychczasowym pracownikom, ale na opłacenie ich nowej pracy miasta skąpić będą pieniądze. Ból głowy mieć będą więc szefowie zarządów i kancelarie, skąd wyrwać dodatkowe pieniądze na sfinansowanie tej żmudnej, dobrej i nikomu niepotrzebnej roboty.

W „Rozporządzeniu...” wraca się - kasując nie wiadomo po co „ewidencję narastającą” - do zarzuconego już „jedyńkowego systemu” ewidencji zmarłych, który polega na tym, że każdy rok zaczyna się od jedynki (przy zachowaniu jednak w nawiasie numeru kolejnego). Powtarzać się więc będą sytuacje sprzed lat, że zmarłych rodziny będą poszukiwać wedle zapamiętanych fragmentarycznie tych samych cyfr lub liczb, przypisanych - w miarę upływu lat - coraz większej ilości zmarłych.

Prawo MSWiA nakazuje, by administrator cmentarza każdej błąd w ewidencji wykresłał w sposób uniemożliwiający odczytanie wyrazu wykresłonego, a prawidłowe brzmienie wyrazu wpiśwał w rubryce „uwagi”. Głupotę taką mógł wymyślić ktoś nie mający najmniejszego pojęcia o kasowaniu pomyłek w urzędowych dokumentach. Owszem, błędy się w nich wykresła, ale błędów się nie zamazuje, by w „uwagach” nie stwarzać możliwości nadużyć. Łatwo bowiem zamazać np. datę, wskazującą na nieuiszczenie opłaty za dzierżawę grobu, i wpisać w „uwagach” datę świadczącą o tym, że zaległość nie istnieje. Podobna bezmyślność i brak dokładności charakteryzują cały dokument, a jeszcze jednym przykładem lotności i chirurgicznej precyzji jest zapis, że „ewidencję nadaje się w momencie przyjęcia zwłok do pochówku”. Do pochówku gdzie: w szpitalnej proseksturze? przy grobie? w cmentarnej przechowalni? w chłodni miejskiej? w zakładzie pogrzebowym?

„Rozporządzenie...” wydaje się nie uwzględniać istnienia wolnego rynku usług, cywilizowanych procedur opisu i przechowywania zmarłych oraz nowoczesnych technologii informatycznych, z których korzysta cały świat. Każde posługiwać się księgami, z których nie korzysta się już nawet w parafiach, i których nie można dostać na rynku. W jednym miejscu zezwala posługiwać się komputerem „pomocniczo”, w innym akceptuje „urządzenia i systemy informatyczne” do prowadzenia ksiąg cmentarnych, do końca więc nie wiadomo, co wolno, a czego nie - i czy dane na dyskiecie są równie wiarygodne, co stylizowane bazgroły atramentem w księdze poręcznej jak młyński kamień?

Wojciech Krawczyk

Rozporządzenie MSWiA sprowokowało oburzenie i protesty w naszym środowisku, o czym zaświadczały telefony do Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych, jakie odbieramy codziennie. Chcemy wnieść o cofnięcie „Rozporządzenia...”, niemniej konieczne są nam Wasze krytyczne opinie i uwagi, wyrażone na piśmie. Protesty mogą zawierać parę zdań, choć chętnie przyjmujemy szersze krytyczne uzasadnienia (postaramy się też je wydrukować w „Memento”). Prosimy zatem o korespondencję: Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych, ul. Wóycickiego 14, 01-938 Warszawa.

SYSTEM EWIDENCJI GROBÓW I ZMARŁYCH

PROGRAM OBSŁUGI ZINTEGROWANY Z INTERNETEM



Latem tego roku pojawił się (i jest wdrażany u kilku na razie zarządców nekropolii) nowy program komputerowy, ułatwiający zarzą-

Pogrzebowych - jest dziełem Bankowego Centrum Informatyki sp. z o.o. w Krakowie oraz firmy DRAFT z Warszawy. Bankowe Centrum Infor-

matyki sp. z o.o. (BCI) jest firmą o 20-letniej tradycji w branży informatycznej, wywodzącą się z Narodowego Banku Polskiego. Specjalizuje się w obsłudze informatycznej dużych, liczących się instytucji finansowych oraz mediów (m. in. znanej rozgłośni RMF/ FM). Jest znanym providerem (operatorem) internetowym i posiada ogromną bazę danych. Z kolei firma DRAFT specjalizuje się w dostarczaniu kompletnych rozwiązań informatycznych. Dostarcza zarówno oprogramowanie, jak i sprzęt, a także projektuje i instaluje sieci według indywidualnego zapotrzebowania klienta.

System Ewidencji Grobów i Zmarłych (SEGIZ) składa się z dwóch modułów. **Moduł administracyjny** jest narzędziem pozwalającym na sprawne zarządzanie całym systemem i jego parametryzacją oraz przekazywanie informacji do portalu internetowego. **Moduł podstawowy** zapewnia dostęp do informacji o grobach (i odtwarzanie



Wiceprezes Bankowego Centrum Informatyki, Andrzej Michalski (z lewej) w rozmowie z przedsiębiorcą pogrzebowym Franciszkiem Maksymiukiem, administratorem cmentarza parafialnego w Białej Podlaskiej.

danie cmentarzem - System Ewidencji Grobów i Zmarłych (SEGIZ). Jego adresatem są wszystkie cmentarze, bez względu na wielkość i właściciela. Posiadając wiele funkcji, SEGIZ pozwala na gromadzenie i przetwarzanie bardzo dużej ilości danych. Jest szybki i oszczędny. I co jest absolutną nowością w naszej branży - SEGIZ jest zintegrowany z portalem internetowym wyłącznie o tematyce cmentarno-pogrzebowej. Ułatwia to niebywale porozumiewanie się podmiotów gospodarczych i instytucji w sektorze oraz upraszcza przekazywanie ofert i kontakt administracji nekropolii ze wszystkimi osobami zainteresowanymi usługami cmentarno-pogrzebowymi.

SEGIZ, który powstawał we współpracy z Polskim Stowarzyszeniem Kremacyjnym, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców



Z programem zapoznają się przedstawiciele Zakładu Usług Komunalnych w Szczecinie: dyrektor ds. rozwoju Beata Zielińska (z lewej) oraz kierownik Wydziału Administracji Cmentarzy ZUK, Maria Michalak.



Dariusz Łabuz z warszawskiej firmy DRAFT (z prawej) informuje o SEGIZ-ie współwłaścicieli firmy „Products”: Sebastiana Romaniszyna i Witolda Gabrielowicza, którzy administrują cmentarzem w Gorzowie Wielkopolskim.

historii grobów), osobach pochowanych, kartach i aktach zgonu oraz innej niezbędnej dokumentacji urzędowej, dysponentach grobów, wniesionych bądź zaległych opłatach, a także zarządzanie wolnymi miejscami grzebalnymi. Umożliwia zarządzanie pogrzebami, ekshumacją i przeniesieniami. Wystawia faktury i paragony, współpracując z najpopularniejszymi drukarkami fiskalnymi. Użytkowanie programu nie wymaga specjalnego przygotowania, stąd nie wiąże się z koniecznością przyjmowania nowych pracowników. Do SEGIZ-a można przenieść dane, znajdujące się w innych użytkowanych programach. Graficzny interfejs, zgodny z 32-bitowymi wersjami systemu Windows, integracja z aplikacjami Microsoft Office i internetem, a także współpraca z bazą danych klasy SQL, zapewnia najwyższą jakość oprogramowania oraz bezpieczeństwo danych.

Chcąc zapewnić administratorom cmentarzy komfort użytkowania SEGIZ nie tylko w okresie gwarancyjnym, ale również po jego zakończeniu - Firmy BCI i FRAFT tworzą właśnie Centrum Serwisowe, które zajmować się będzie przeglądami, naprawami i konserwacją oprogramowania, co jest ewenementem na naszym rynku.

Zdaniem twórców SEGIZ: wiceprezesa Bankowego Centrum Informatyki, Andrzeja Michalskiego, oraz reprezentanta firmy DRAFT,

Dariusza Łabuza, powiązanie Systemu Ewidencji Grobów i Zmarłych z internetem usprawni funkcjono-



Podczas wizyty na wrocławskim cmentarzu komunalnym Pinczata: administrator nekropolii, dyrektor „Zieleni Miejskiej” Marian Kolczyński (od lewej), wiceprezes BCI Andrzej Michalski (w środku), z-ca kierownika Centrum Usług Pogrzebowych „ZM” sp. z o.o., Henryk Stępkowski.

wanie cmentarzy, obieg informacji funeralnej i wpłynie niebywale na zmniejszenie jej kosztów. Umożliwi też dopasowanie obsługi klientów oraz ofert do standardów krajów UE.

SEGIZ był już prezentowany u kilkunastu administratorów cmentarzy, m. in. w Barlinku (PGK sp. z o.o.), Białej Podlaskiej, Gorzowie Wielkopolskim (ZPCh „Products”), u inwestora nowego cmentarza komunalnego w Częstochowie, w Zarządzie Cmentarzy Komunalnych w Gdyni, w Zarządzie Cmentarzy Komunalnych w Słupsku, u administratorów cmentarzy w Szczecinie (Zakład Usług Komunalnych) i Włocławku (Przedsiębiorstwo Zieleni i Usług Komunalnych „Zieleni Miejska” sp. z o.o.). Wszędzie spotkał się z dużym zainteresowaniem i dobrymi recenzjami. Wkrótce planowane są demonstracje programu w Opolu, Wrocławiu, Wałbrzychu, Lubinie i Legnicy.

☐ Informacje o programie:

☐ DRAFT,

www.draft.com.pl,

Warszawa, tel. (0-22) 676-84-73,

e-mail: draft@draft.com.pl

☐ Bankowe Centrum Informatyki sp. z o.o.

www.bci.com.pl,

Kraków, tel. (0-12) 299-03-00.



Pomysłowe rozwiązanie w Olkuszu

Nisze urnowe między grobami tradycyjnymi



Zarządca cmentarza parafialnego w Olkuszu (woj. małopolskie), dr inż. Wojciech Urban (na zdjęciu obok), licencjonowany zarządca nieruchomości i członek zwyczajny Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych - pomysłowo wykorzystał miejsca pomiędzy grobami tradycyjnymi posadowionymi na skarpie, u podnóża której biegnie aleja. Odstęp między grobowcami przeznaczył na nisze urnowe, dzięki czemu monotonna płaszczyzna tylnych, odsłoniętych płyt grobowcowych przemieniła się w Ścianę Pamięci, w której dokonuje się już pierwszych pochówków prochów.



Administrator uzyskał w ten sposób miejsce na nowe pochówki. Ma to dla Olkusza duże znaczenie, bo na jedynym cmentarzu brakuje już terenu dla nowych mogił. Jednocześnie powstała kwatery grobów urnowych, o co wnoszą osoby zainteresowane pochówkiem prochów.

Administracja Cmentarza, Wojciech Urban,
ul. Powstańców Śląskich, 32-300 Olkusz, tel. (0-32) 643-48-25

Przedstawiamy: Usługi Komunalne s. c. w Mielcu

POTENTAT W MIEŚCIE

Zakład pogrzebowy firmy Usługi Komunalne s. c. w Mielcu (ponad 70 tys. mieszkańców; woj. podkarpackie) jest największym przedsiębiorstwem funeralnym w tym przemysłowym mieście. Konkuruje z czterema zakładami, wykonuje 50 % ogółu usług pogrzebowych, zleczanych rocznie mieleckim firmom ostatniej postęgi. Funerarium dba o swój wizerunek (co przejawia się m.

in. w umiejętnej reklamie), stąd cieszy się renomą. Oferuje pełny zakres usług. Posiada własną kwiaciarnię, sprzedaje nagrobki, ma dwa karawany i zatrudnia 9 osób.

Firma powstała w 1994 r., a jej współzałożycielem był Józef Zadał, obecnie udziałowiec w spółce, której współwłaścicielami są: jego córka, Alicja Gardolińska oraz Dorota Rusek. Praktycznie przedsiębiorstwem zarządzają na co dzień obie panie i robią to sprawnie, o czym świadczy wysoka pozycja na rynku.

Usługi Komunalne s. c. administrują cmentarzem komunalnym przy ul. Królowej Jadwigi. Ta uporządkowana, dobrze funkcjonująca nekropolia powstała w 1976 r. Liczy 8 ha i jest właśnie powiększana o 6 ha.



Od lewej: Dorota Rusek, Alicja Gardolińska.

Usługi Komunalne s. c.
Alicja Gardolińska, Dorota Rusek,
Józef Zadał
39-300 Mielec, ul. Królowej Jadwigi 66
Tel. (0-17) 582-52-62, 788-93-82

Personalia

Zarządca ze Słupska

W tym roku powołano w Słupsku (woj. pomorskie) Zarząd Cmentarzy Komunalnych. Dyrektorem instytucji został mgr inż. Zbigniew Ingielewicz, l. 43, z wykształcenia rolnik. Do końca zeszłego roku był szefem miejscowego Zarządu Budynków Komunalnych. Zb. Ingielewicz jest licencjonowanym zarządcą nieruchomości, prezesem Słupskiego Stowarzyszenia Zarządców i Administratorów Nieruchomości. Zasiada w Państwowej Komisji ds. Uprawnień i Licencji Zawodowych - Podkomisji ds. Zarządzania Nieruchomościami.



Dyrektor Zbigniew Ingielewicz
Zarząd Cmentarzy Komunalnych
w Słupsku
76-200 Słupsk, ul. Kaszubska 4
Tel. (0-59) 841-37-22

Oferujemy do sprzedaży:
**samochód marki Polonez
Truck DC karawan**
przebudowany przez firmę Bella

Kabina 5-osobowa, hamulce Lucas,
grafit metalik, autoalarm,
jednopunktowy wtrysk paliwa,
wspomaganie kierownicy,
silnik 1600 ccm benzyna,
rok produkcji 1998,
data pierwszej rejestracji 06.07.1998,
przebieg 3500 km,
blokada skrzyni biegów,
zasłony boczne komory przewozowej,
atest Państwowego Zakładu Higieny,
przeгляд ważny do 2002.
Cena - 28.000,00 zł.

„Hera” Usługi Pogrzebowe i Kamieniarstwo
71-073 Szczecin, ul. Ku Słońcu 22
Tel. (0-91) 485-66-33
Tel./fax: (0-91) 485-69-09

Historyczne nekropolie

Na Pęksowym Brzyzku

Jeden z najsłynniejszych i najciekawszych polskich cmentarzy znajduje się w typowo wakacyjnej miejscowości i właśnie podczas wakacji najliczniej jest odwiedzany (by nie rzec - zwiedzany).

Chodzi o Cmentarz Zasłużonych w Zakopanem, zwany też Pęksowym Brzyzkiem lub po prostu Starym Cmentarzem. To stały punkt wszystkich wycieczek do Zakopanego i spacerów turystów przechadzających się Krupówkami, jako że leży w niedalekiej od nich odległości. Mało kto jednak wie o tym cmentarzu tyle, by z wizyty tam zapamiętać więcej niż tylko sylwetki niektórych wyjątkowo oryginalnych pomników. Nawet sama nazwa, Pęksowy Brzyzek, brzmi tajemniczo. Tymczasem pochodzi ona od nazwiska fundatora cmentarza, górala, który oddał ziemię na ten cel, Jana Pęksy. „Brzyzek” natomiast w gwarze góralskiej oznacza stromo poderwany teren nad potokiem, rzeką czy drogą. Na takim właśnie Pęksowym gruncie pierwszy i legendarny już proboszcz Zakopanego, ks. Stolarczyk, założył w 1848 r. pierwszy zakopiański cmentarz. Zaledwie rok wcześniej powstał kościół sąsiadujący dziś z cmentarzykiem. Przedtem Zakopane nie miało w ogóle kościoła, a msze św. odprawiano w małej kaplicy wystawionej przez Pawła Gąsienicę, którą do dziś



można oglądać pomiędzy kościołem a cmentarzem.

Początkowo był to normalny cmentarz parafialny. Gdy jednak dobrodziej Zakopanego, doktor Tytus Chałubiński wyraził wolę, by po śmierci pochować go w Zakopanem i wola ta została spełniona, zmienił się charakter cmentarza. Zaczęto chować tu ludzi spoza Zakopanego, którzy w jakiś sposób przysłużyli się miastu lub Tatom. Z czasem stał się on nekropolią artystów, taterników, słynnych przewodników, aż w końcu, w 1931 r., decyzją krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, wpisano go do rejestru zabytków. Nadal chowano tu zasłużonych dla Tatr ludzi, lecz wymagało to (i wymaga do dziś) zgody wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Równocześnie rangę chowanych tu osób zaczęto podkreślać stylem i rodzajem stawianych im nagrobków. Niemal każdy grób ozdobiony jest dziełem sztuki ludowej wykonanym przez miejscowego artystę. Albo - dziełem natury. Takie pomniki wystawiano taternikom i przewodnikom, w postaci ściągniętych z Tatr głazów granitowych. Większość nagrobków jest jednak drewniana; najczęściej są to rzeźbione krzyże, kapliczki, okapy kryte gontem. Stałą ich konserwacją zajmują się uczniowie zakopiańskiego „Kenara”, słynnego

Liceum Sztuk Plastycznych. Oni też wprowadzili zwyczaj nie spotykany nigdzie indziej - na Święto Zmarłych przystrajają groby ozdobami wykonanymi przez siebie z jasnych drewnianych listewek stylizowanych na słońce.

W tej chwili na Starym Cmentarzu jest około 250 grobów, z czego przeszło 50 kryje prochy ludzi zasłużonych nie tylko dla Tatr i Podhala, lecz dla całej kultury polskiej. Leżą tu m.in. Kornel Makuszyński, Władysław Orkan, Juliusz Zborowski, Jan Kasprowicz, Tytus Chałubiński, Stanisław Witkiewicz - nie sposób wymienić wszystkich. Jest najsłynniejszy w latach 50. i 60. polski alpinista Jan Długosz, jest (w symbolicznej mogile) twórca Pogotowia Tatrzańskiego Mariusz Zaruski, słynny Sabała, ks. Józef Stolarczyk. Tuż przy wejściu widać mogiłę fundatora, Jana Pęksy.

Wiele ze spoczywających tu osób przyczyniło się do kształtu i wyglądu cmentarza. Kamienny mur wybudował jeszcze ks. Stolarczyk, który zobaczył podobny podczas swej podróży do Włoch i tak mu się spodobał, że postanowił odtworzyć go w swojej parafii. Żelazną bramę projektował Stanisław Witkiewicz. Antoni Kenar był twórcą zakopiańskiej szkoły plastycznej, której uczniowie dziś opiekują się jego grobem.

MicroWay



OGÓLNOPOLSKIE CENTRUM FUNERALNE**PRZEDSIĘBIORSTWO AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH****LIEBCHEN & Co.**

05-092 Łomianki k/Warszawy, ul. Jedności Robotniczej 38

tel. (022) 751 82 90, tel.fax: (022) 751 12 61

sklep internetowy: <http://www.liebchen.pl>e-mail: liebchen@liebchen.pl

- **ANTABY DO TRUMIEN Z ATESTEM EKOLOGICZNYM**
- **NAGROBNE APLIKACJE Z USZLACHTNIONEGO MARMURU**
- **PROJEKTY I ARANŻACJE KOLUMBARIÓW**

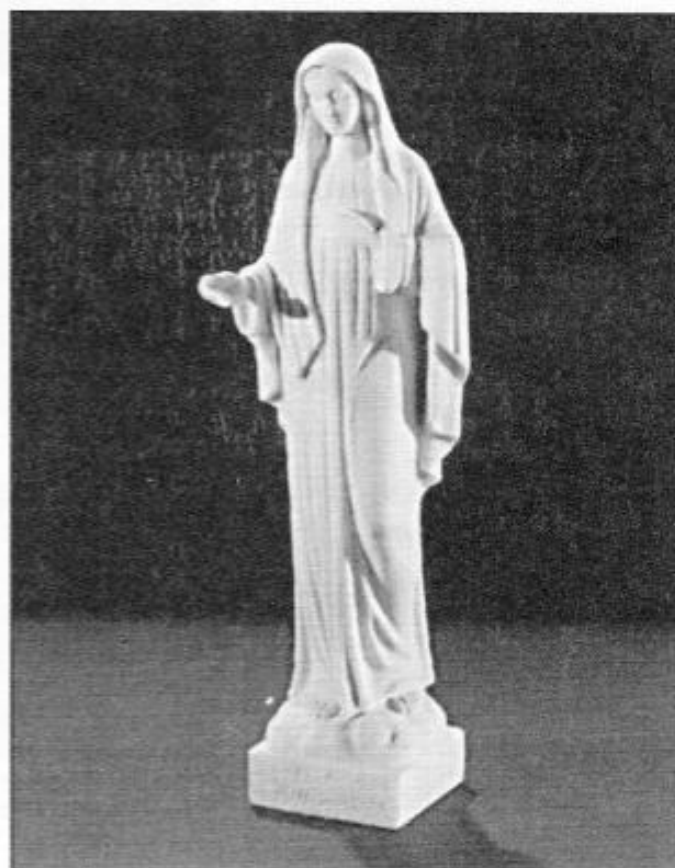
W niniejszej edycji oferty P.A. P. Liebchen & Co., którą prezentujemy na czarno - białych stronach 21 - 26 oraz na barwnych okładkach III i IV, największy w kraju producent i dystrybutor sprzętu pogrzebowego proponuje m. in. plastikowe uchwyty, zakrętki i ornamenti natrumienne (str. 21). Pochodzą one ze znanej angielskiej wytwórni Johna Wilde'a, która od kilku pokoleń zaopatruje w akcesoria brytyjskie i zachodnioeuropejskie firmy pogrzebowe. Akcesoria Wilde'a posiadają atest ekologiczny, co pozwala kremować je wraz z trumnami.

tworzenia tego rodzaju miejsc pochówku oraz montażu kolumbariów i ozdabiania płyt na niszach. Firma Liebchen również w tej dziedzinie służy im pomocą, oferując projekty kolumbariów wraz z zestawami ozdób z brązu i marmuru. Oferta ta pochodzi z renomowanych włoskich firm Biondani i Kosmolux (okładka IV barwna i str. 22). O ozdobach z brązu Biondana już tutaj pisaliśmy, słowo więc o ozdobach Kosmoluxu. Przedsiębiorstwo to oferuje ogromną ilość aplikacji i rzeźb do ozdabiania rezydencji, ogrodów, parków i cmentarzy. Są one wytwarzane z tzw. uszlachetnionego marmuru. Jest to konglomerat marmuru Carrara i żywic syntetycznych, dzięki czemu wyroby nie wchłaniają z atmosfery wody i zanieczyszczeń, nie kruszeją więc i nie szarzeją, co jest wadą naturalnego marmuru.

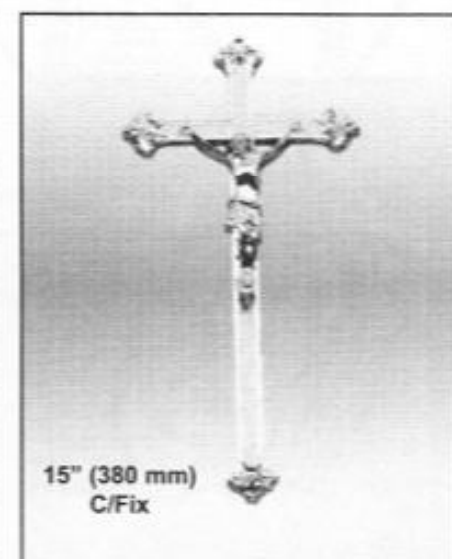
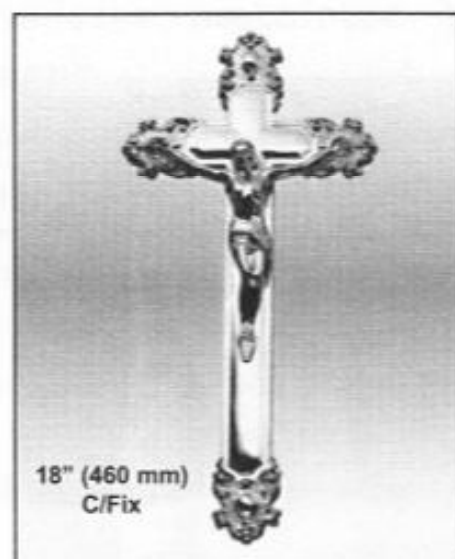
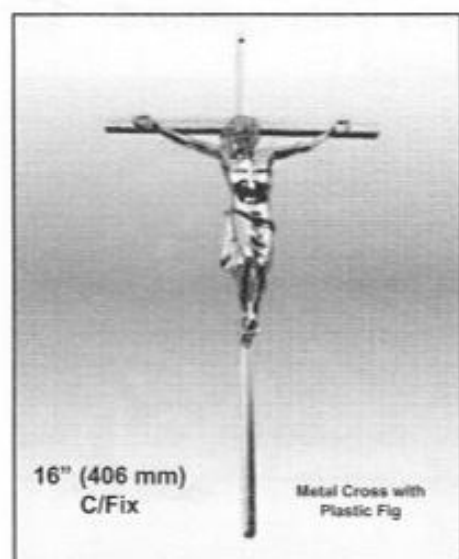
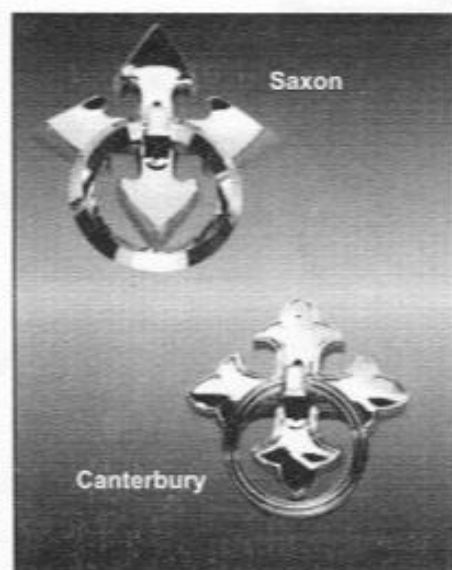
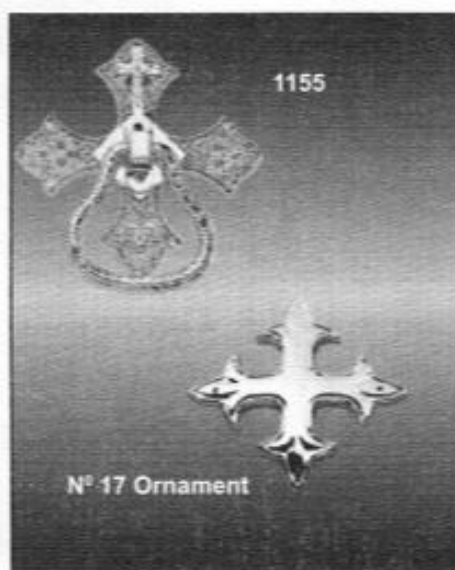
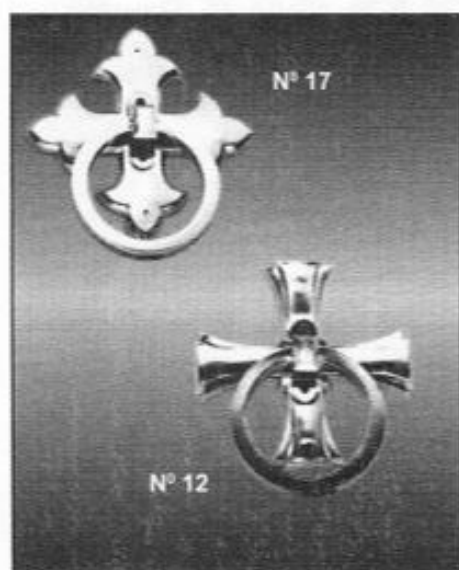
*Małgorzata i Ryszard Liebchenowie*

Tradycyjnie firma z łomianek poleca najwyższej jakości trumny: tym razem amerykańskie metalowe i metalizowane oraz tanie, wysokiej jakości trumny włoskie, oferowane przez coraz więcej zakładów pogrzebowych (str. 24 - 26).

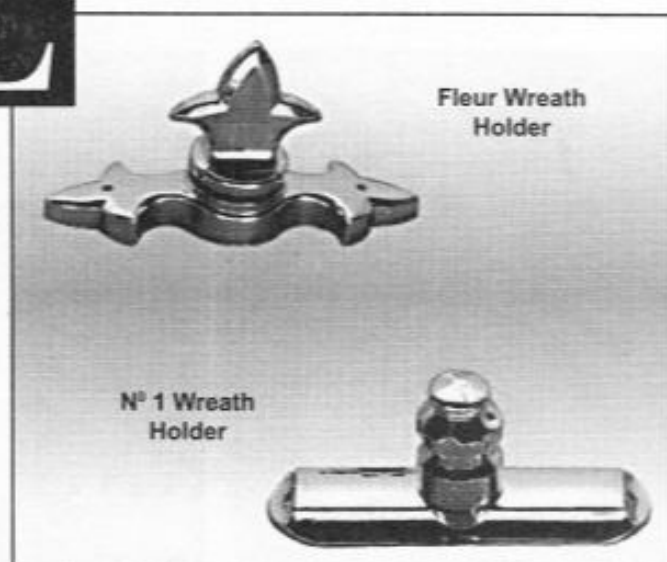
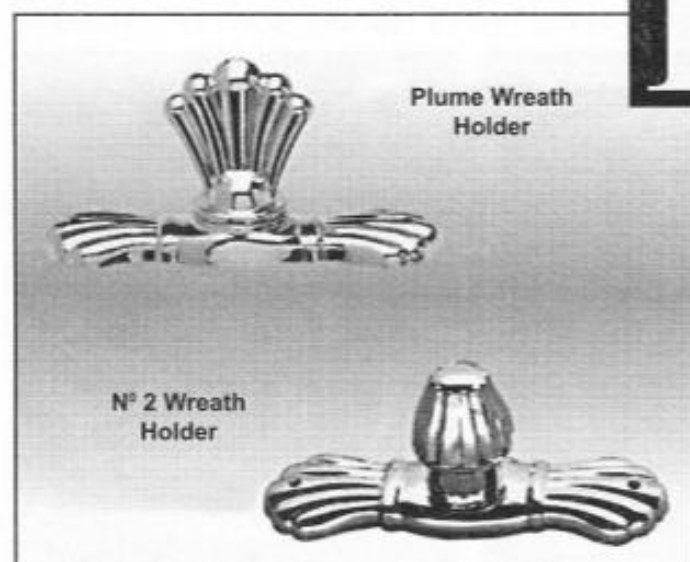
Kremacja i pochówek prochów, które stały się już u nas akceptowanym obrzędem pogrzebowym - zmieniają architekturę polskich cmentarzy. Pojawiły się groby urnowe i kolumbaria z niszami do pochówku prochów. Wielu administratorów nekropolii (oraz kamieniarzy) nie ma jednak jeszcze wiedzy i doświadczenia, niezbędnych do



Plastikowe ozdoby i zakrętki do trumien, z atestami ekologicznymi



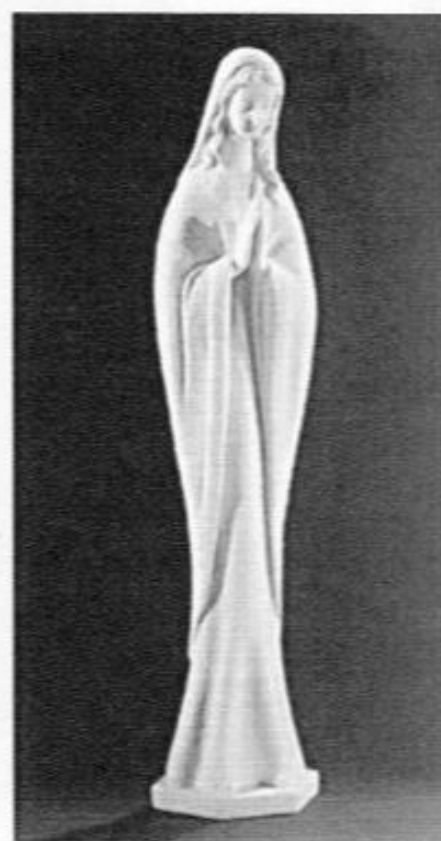
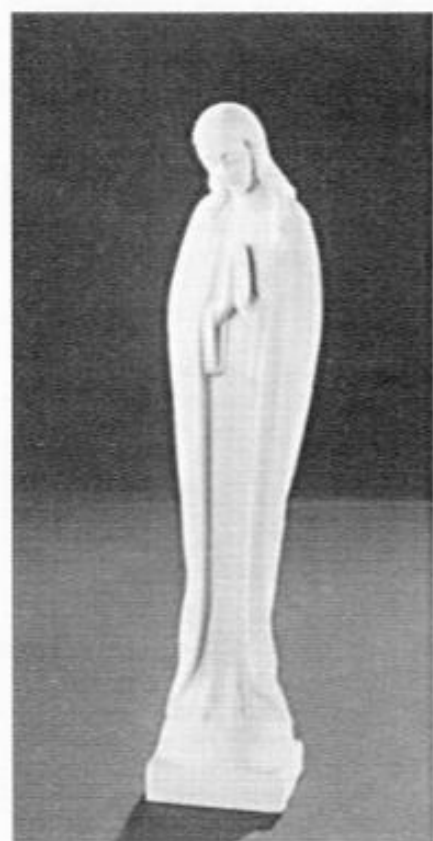
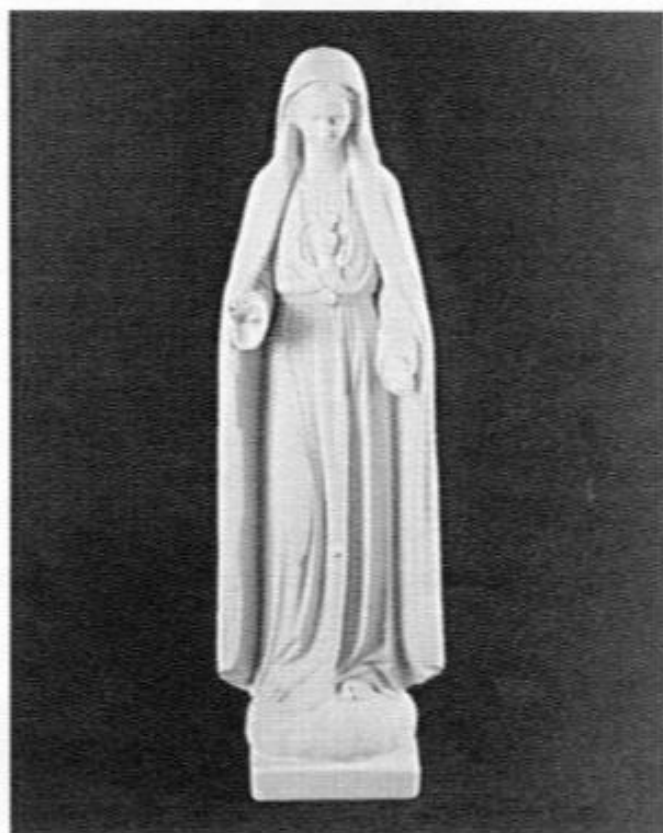
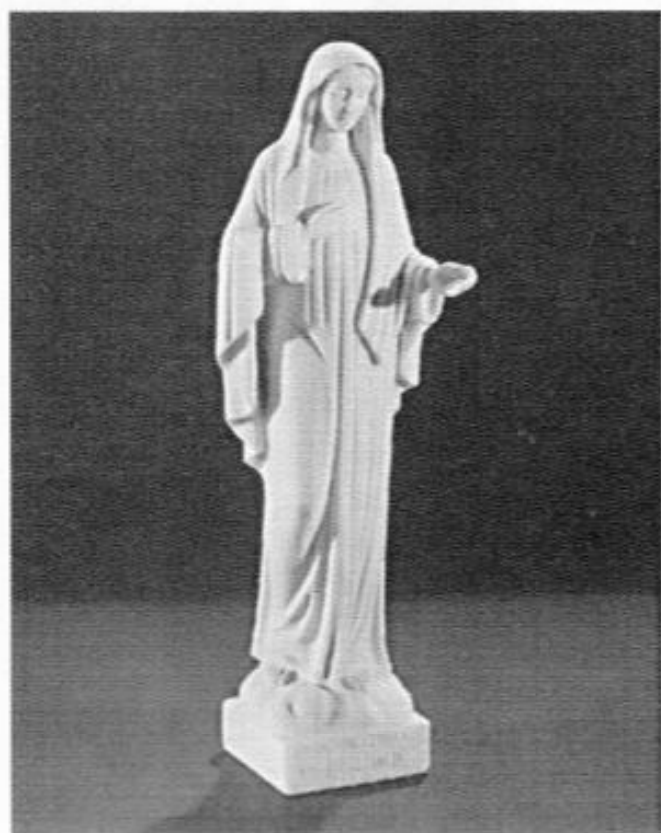
L



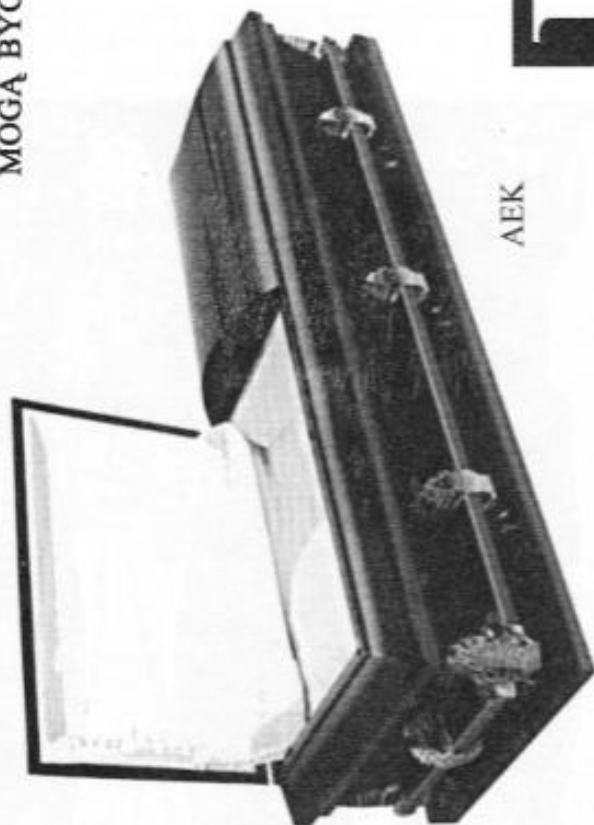
L Małe aplikacje z uszlachetnionego marmuru Carrara na płyty nisz urnowych w kolumbariach



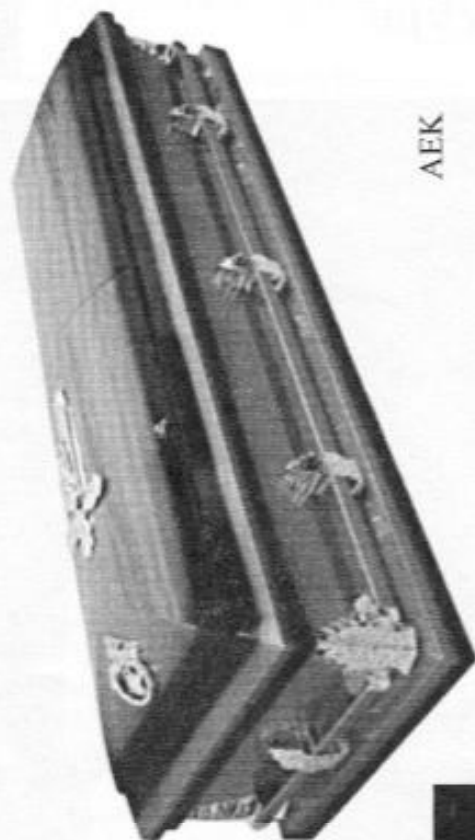
Rzeźby z uszlachetnionego marmuru Carrara
na nagrobki tradycyjne

L

SARKOFAGI METALOWE, METALIZOWANE WZ AMERYKAŃSKI
MOGĄ BYĆ HERMETYCZNE



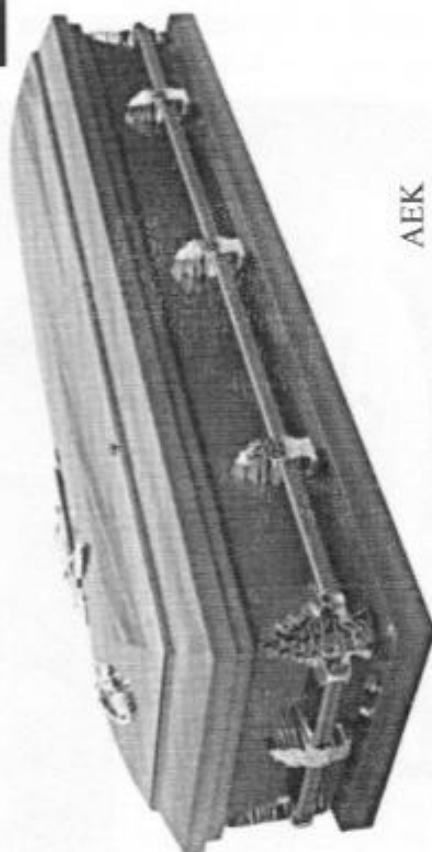
AEK



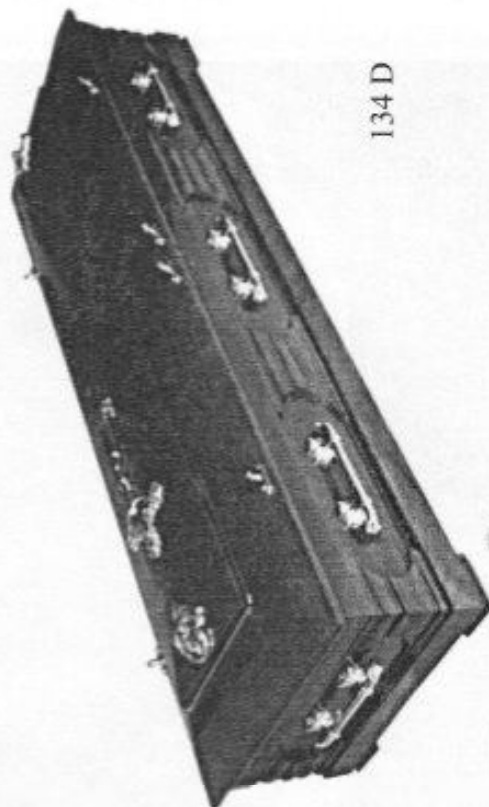
AEK



SARKOFAG DĘBOWY WZ AMERYKAŃSKI

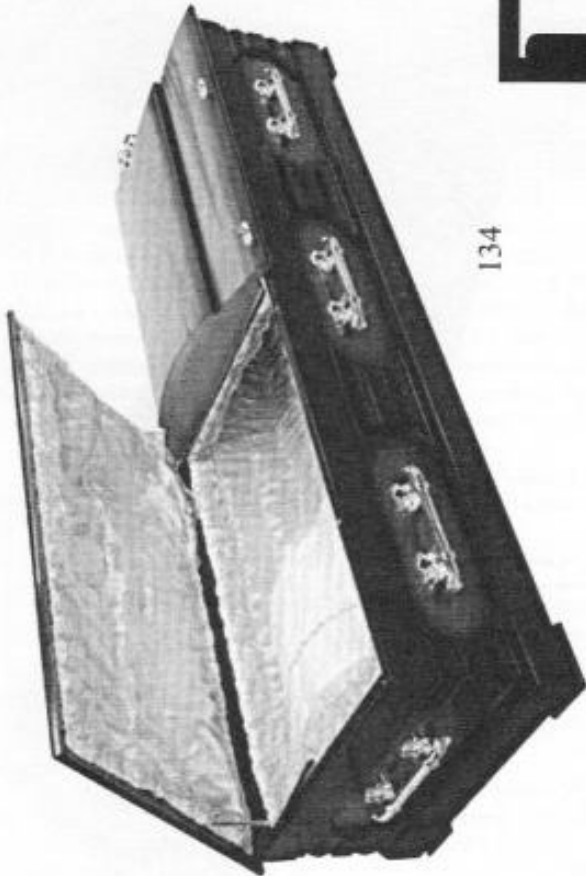


AEK



134 D

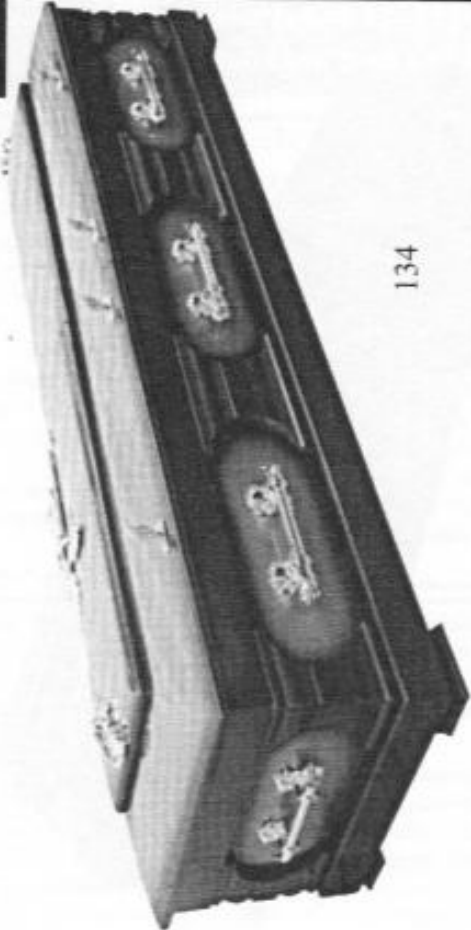
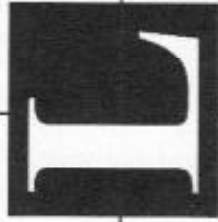
SARKOFAGI METALIZOWANE



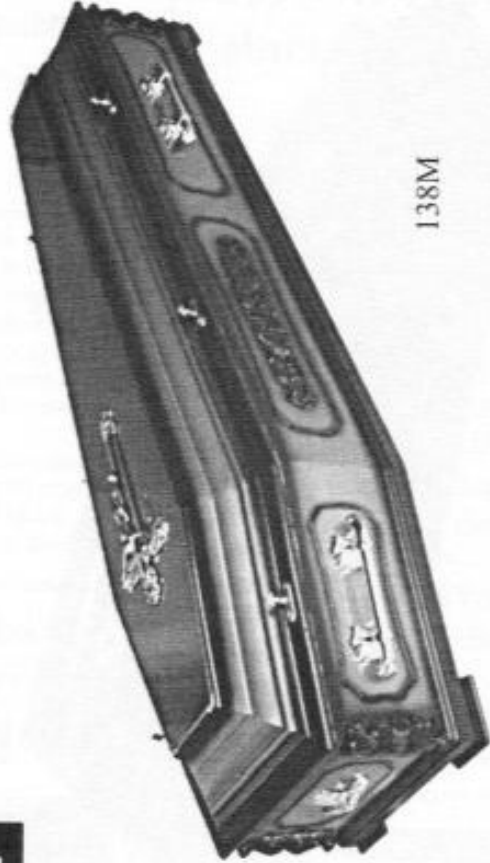
134



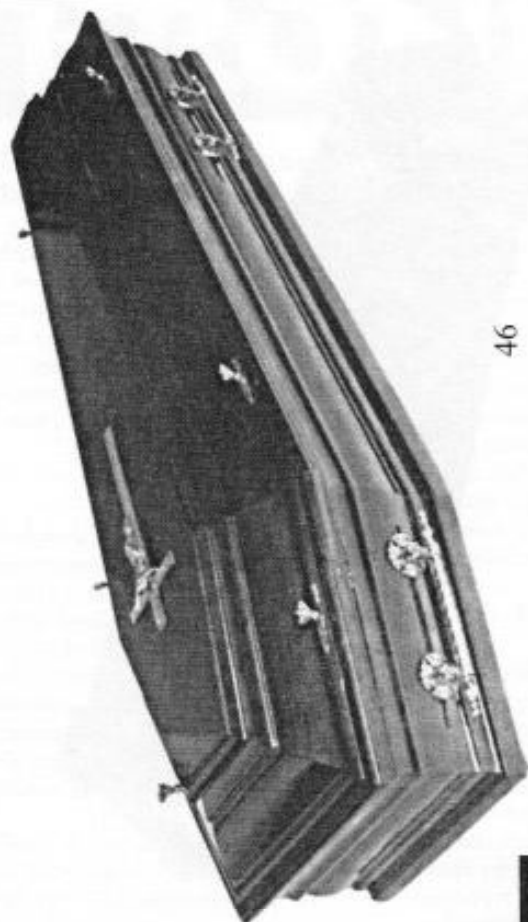
138M



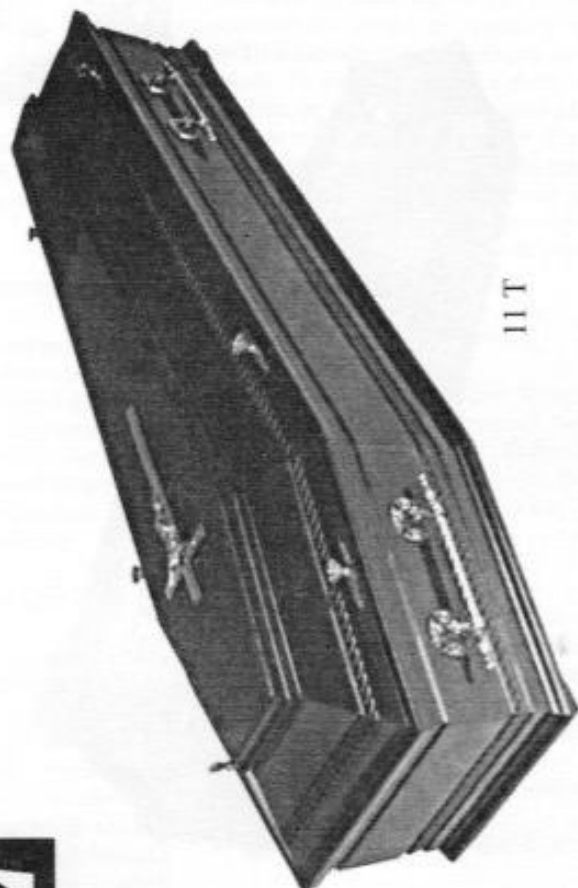
134



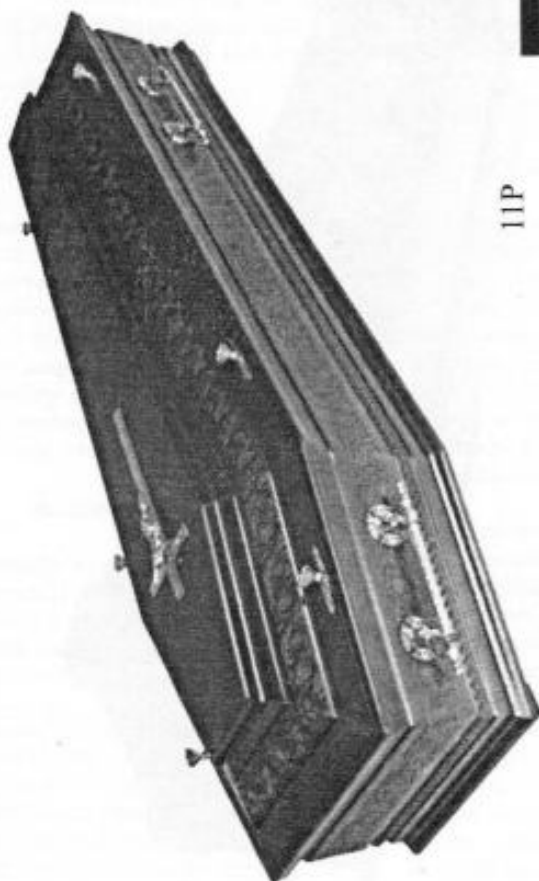
138M



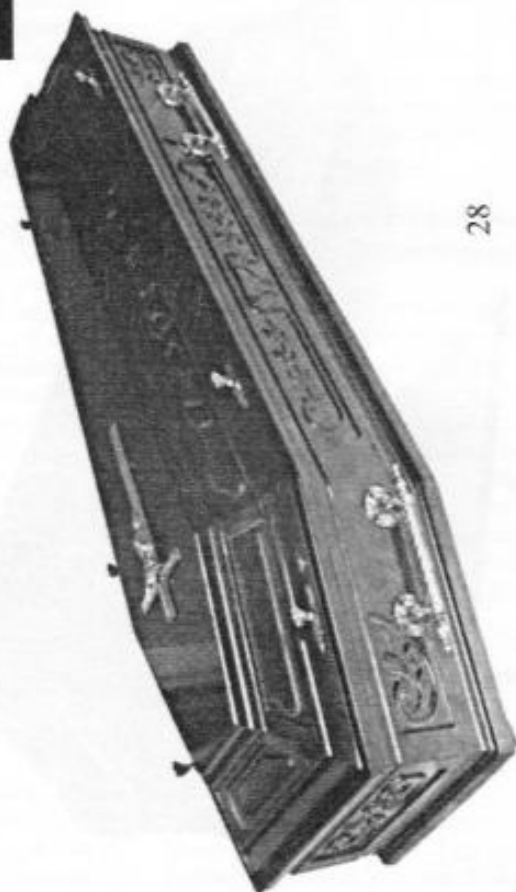
46



11T



11P



28

OGÓLNOPOLSKIE CENTRUM FUNERALNE

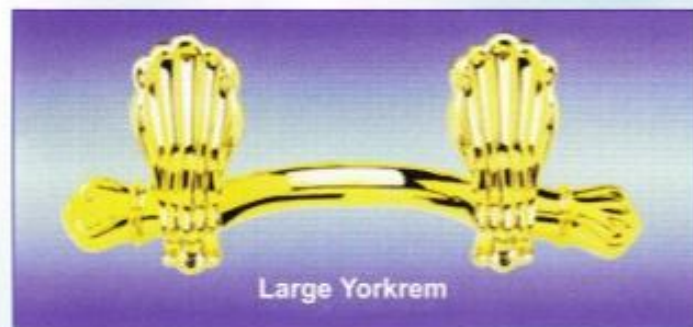
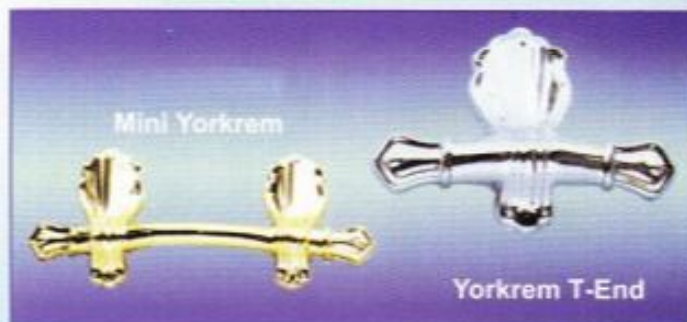
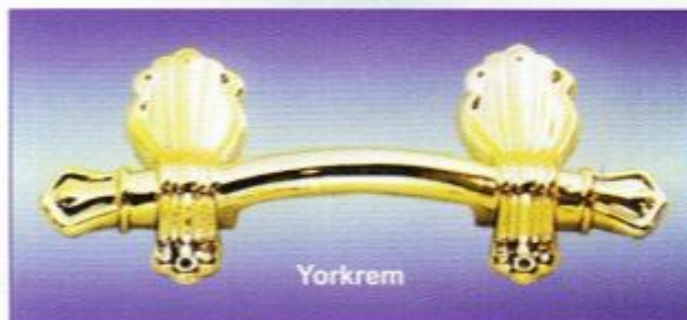
PRZEDSIĘBIORSTWO AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH

L

LIEBCHEN & Co.

05-092 Łomianki k/Warszawy, ul. Jedności Robotniczej 38
tel. (022) 751 82 90, tel./fax: (022) 751 12 61

Oferujemy szeroki wybór plastikowych antab (uchwytów) do trumien.
Posiadają one atest ekologiczny, nadają się do kremacji.



Internet: www.liebchen.pl

e-mail: liebchen@liebchen.pl

OGÓLNOPOLSKIE CENTRUM FUNERALNE

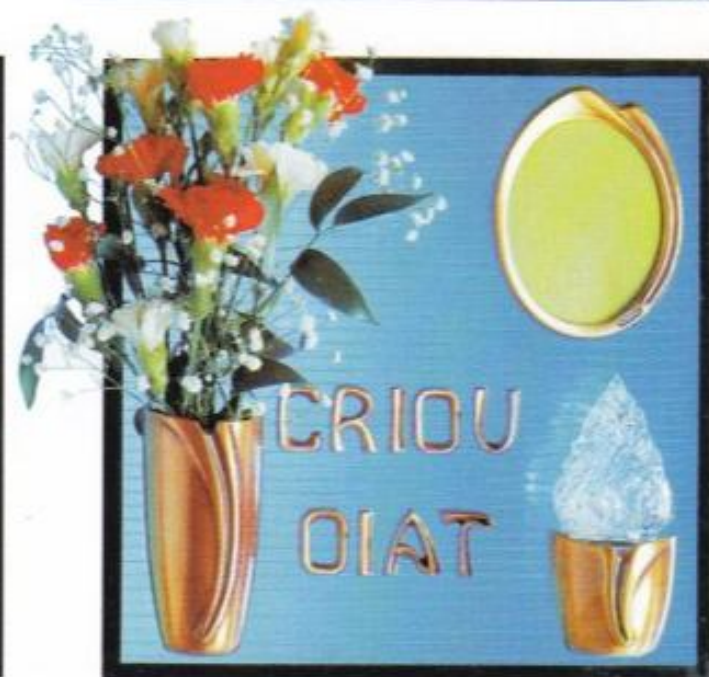
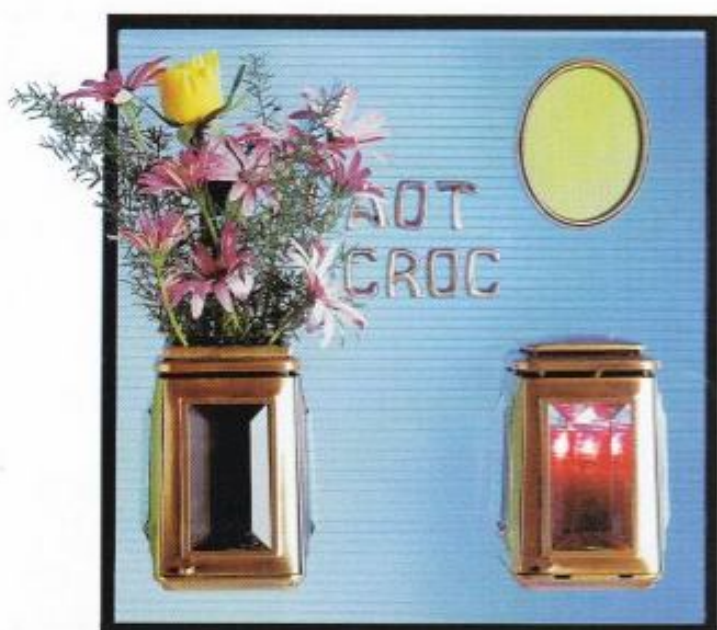
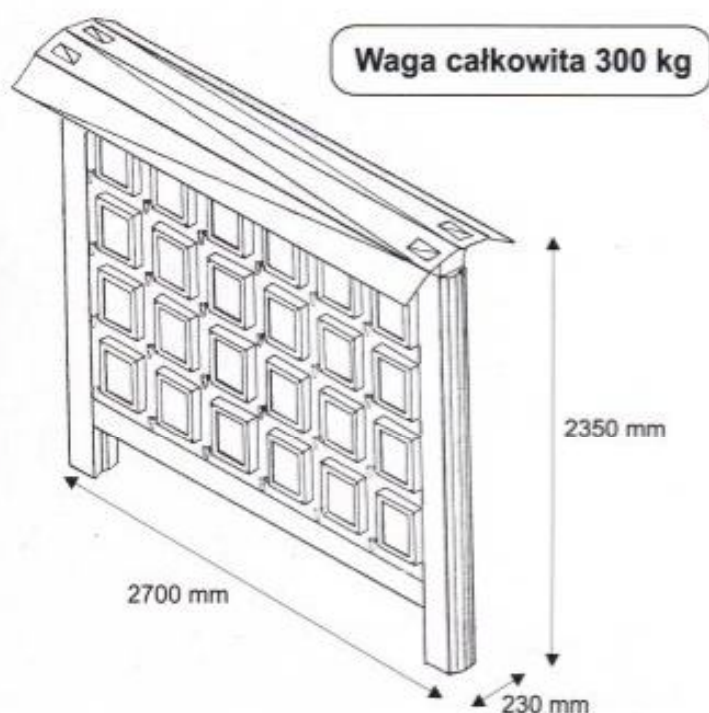
L

PRZEDSIĘBIORSTWO AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH

LIEBCHEN & Co.

05-092 Łomianki k/Warszawy, ul. Jedności Robotniczej 38
tel. (022) 751 82 90, tel./fax: (022) 751 12 61

**Projekty kolumbariów oraz aranżacje płyt
na niszach urnowych w Ścianach Pamięci i na grobach z urnami**



Wymiary: płyty - 30 cm x 30 cm; wys. wazonu - 12 cm; wys. lampy - 13 cm

Internet: www.liebchen.pl

e-mail: liebchen@liebchen.pl